

Adrian BRONA 

Uniwersytet Jagielloński

adrian.brona@uj.edu.pl

NOWE TRENDY W BADANIACH ILOŚCIOWYCH NAD CHIŃSKIMI ELITAMI POLITYCZNYMI¹

ABSTRACT New Trends in Quantitative Studies of Chinese Political Elites

Quantitative studies of Chinese political elites have been a research field that has provided key insights into the functioning of China's authoritarian power system for decades. This article examines the evolution of research methods, from early demographic and factional analyses to the application of advanced statistical techniques, such as network analysis and machine learning. Special attention is given to the diversification of research populations, encompassing elites at both central and local levels, as well as the introduction of new indicators, such as interregional mobility, the structure of personal connections, and political loyalty metrics. The article demonstrates how evolving research tools have captured more complex mechanisms of cadre selection and power dynamics, particularly in the context of centralized personnel decisions during Xi Jinping's era. Contemporary research approaches enhance the precision of forecasting promotions within the CCP structures and highlight the critical role of political loyalty and factional affiliation in recruitment processes. The findings underscore the significant impact of new analytical technologies on the study of political elites in authoritarian systems, offering broad opportunities for further exploration.

¹ Badanie jest częścią projektu *Badanie komitetów prowincjonalnych Komunistycznej Partii Chin: podejście ilościowe* i zostało sfinansowane przez Narodowe Centrum Nauki w ramach programu Preludium 20 (2021/41/N/HS5/00592).

Keywords: political elites, quantitative research, Chinese Communist Party, Central Committee, factions

Słowa kluczowe: elity polityczne, badania ilościowe, Komunistyczna Partia Chin, Komitet Centralny, frakcje

WSTĘP

Badania ilościowe nad chińskimi elitami politycznymi od kilku dekad odgrywają kluczową rolę w analizie mechanizmów funkcjonowania autorytarnego systemu władzy w Chinach. Od pierwszych analiz z czasów Wielkiej Proletariackiej Rewolucji Kulturowej po współczesne zastosowania uczenia maszynowego – ewolucja metod badawczych i rozszerzenie populacji badawczych pozwoliły na znaczne pogłębienie naszej wiedzy o procesach reprodukcji chińskich elit oraz funkcjonowaniu systemu politycznego. Zastosowanie nowych metod badawczych oraz interaktywnych wizualizacji danych pomogło ukazać złożoność relacji frakcyjnych i personalnych w ramach Komunistycznej Partii Chin (KPCh), a także wskazało na rzeczywiste znaczenie poszczególnych instytucji w systemie.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie przeglądu najważniejszych trendów w badaniach ilościowych nad chińskimi elitami politycznymi ze szczególnym uwzględnieniem ich znaczenia dla lepszego zrozumienia dynamiki autorytarnego systemu władzy w Chinach. Na wybranych przykładach z literatury omówiono ewolucję badań od prostych modeli opartych na statystyce opisowej, poprzez bardziej złożone metody modelowania, aż po nowatorskie zastosowania uczenia maszynowego. Jednocześnie zwrócono uwagę na różnorodność populacji badawczych, obejmujących zarówno elity centralne, jak i lokalne, co pozwala na pełniejsze zrozumienie procesów reprodukcji chińskich elit.

Przegląd ten nie tylko systematyzuje dotychczasową wiedzę, ale także wskazuje na kluczowe wyzwania stojące przed badaczami, takie jak potrzeba dalszej eksploracji czynników nieformalnych czy analiza niedostatecznie zbadanych grup, np. członków partyjnych organów kolegialnych na szczeblu prowincjonalnym. Na końcu artykułu wprowadza także wątki z trwających badań autora, które mają potencjał rozszerzyć obecną literaturę o nowe spojrzenie na mobilność i inkluzywność elit politycznych w czasach rządów Xi Jinpinga.

Artykuł, poza wstępem i podsumowaniem, został podzielony na dwie części. W pierwszej przedstawiona została ewolucja badań ilościowych od początku lat 70. XX wieku aż po czasy współczesne. W tej części skupiono się na pracach, w których z czasem stosowano coraz bardziej zaawansowane narzędzia statystyczne, w przeważającej mierze na podobnej populacji badawczej – członkach Komitetu Centralnego (KC) KPCh – w przypadku elit ogólnonarodowych lub wybranych grup (np. sekretarzy komitetów prowincjonalnych) – w przypadku elit lokalnych. W drugiej części skupiono

się na nowych metodach badawczych, sposobach wizualizacji danych oraz tematach i populacjach badawczych, które pojawiły się w drugiej dekadzie XXI wieku. Mimo że kontynuują one tradycję klasycznych studiów, to jednak w dużej mierze są zmianą jakościową, która może diametralnie odmienić praktykę badawczą w przyszłości.

W przypisach i bibliografii zastosowano pełne brzmienie imion i nazwisk chińskich. Podczas wymieniania chińskich autorów w tekście przyjęto tradycyjną dla tej kultury metodę zapisu – najpierw nazwisko, później imię, chyba że autor sam używa na co dzień odwrotnej kolejności. W przypisach zastosowano kolejność, która została zastosowana w przypadku danej publikacji.

ROZWÓJ „KLASYCZNYCH” STUDIÓW ILOŚCIOWYCH

Badania ilościowe nad chińskimi elitami politycznymi to ugruntowana dziedzina o długiej historii, rozwijająca się od czasów Wielkiej Proletariackiej Rewolucji Kulturalnej (1966–1976) w Chinach. Badacze reprezentujący to podejście skupiali się na poszukiwaniu cech różnicujących poszczególnych przedstawicieli elit w celu opisanego składu całej populacji, a dzięki temu zrozumienia funkcjonowania systemu politycznego.

Początkowo badania tego typu skupiały się przede wszystkim na dwóch zmiennych. Pierwszą z nich był rodzaj kariery – wojskowa lub cywilna. Druga odnosiła się do przynależności frakcyjnej poszczególnych przedstawicieli elit, często definiowanych poprzez służbę w poszczególnych armiach polowych KPCh sprzed proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL). Warto w tym miejscu wyróżnić badanie Jürgena Domesa. Zauważył on, że udział osób, które przystąpiły do partii przed Długim Marszem², wśród członków Komitetu Centralnego KPCh spadł z 84% w 1956 roku (VIII KC) do 80% w 1969 roku (IX KC), podczas gdy średnia wieku członków KC wzrosła z 56,4 do 61,4 roku życia. Wyniki te wskazywały na dominację uczestników katastrofalnego odrotu wojskowego sprzed trzech dekad w naczelnym organie kierowniczym oraz na stopniowe starzenie się elit politycznych. Oznaczało to brak efektywnych mechanizmów reprodukcji kadr, co z kolei mogło doprowadzić z czasem do gerontokracji³. Dwa lata później Roderick MacFarquhar zauważył trochę inną tendencję. W Komitecie Centralnym wybranym w 1973 roku (X KC) udział kadr wojskowych zmniejszył się z 50% do 30%. Był to istotny krok w kierunku odbudowy dominacji cywilnej w chińskiej polityce po pierwszych latach Wielkiej Proletariackiej Rewolucji Kulturalnej, w trakcie których rosła rola wojskowych⁴.

² Długi Marsz (1934-1935) był strategicznym odwrotem chińskich sił komunistycznych pod przywództwem Mao Zedonga i innych liderów, który miał na celu uniknięcie całkowitej klęski w starciu z wojskami rządu Kuomintangu w trakcie chińskiej wojny domowej.

³ Szerzej zob. J. Domes, *Some Results of the Cultural Revolution in China*, „Asian Survey” 1971, vol. 11, no. 9, s. 932-940.

⁴ Szerzej zob. R. MacFarquhar, *China after the 10th Congress*, „The World Today” 1973, vol. 29, no. 12, s. 514-526.

Już w tamtym okresie często badaną populacją byli sekretarze komitetów poszczególnych prowincji, regionów autonomicznych oraz miast wydzielonych. Są to jednostki podziału administracyjnego ChRL najwyższego szczebla⁵. Gordon Bennett badał wpływ Wielkiej Proletariackiej Rewolucji Kulturalnej na nominacje na stanowiska sekretarzy partii i zastępców sekretarzy komitetów prowincjonalnych. Przeanalizował zmiany personalne, które nastąpiły od grudnia 1970 do sierpnia 1971 roku w poszczególnych regionach. Skupiał się na analizie pochodzenia nowo nominowanych sekretarzy, wśród których wymieniał „insiderów” (osoby, które wcześniej pracowały w danej prowincji) oraz „outsiderów” (osoby, które zostały przeniesione z innych prowincji), a także działaczy o wojskowym lub cywilnym pochodzeniu. Zauważył rosnący udział „outsiderów” oraz wojskowych w badanej populacji⁶. George Sung również poświęcił uwagę prowincjonalnym sekretarzom partii w podobnym przedziale czasowym (1966-1971). Analizował jednak także inne zmienne, takie jak data utworzenia komitetu partyjnego, zmiany personalne w strukturach KPCh i administracji państwowej, mianowanie sekretarzy, powiązania z armiami polowymi, różnice pokoleniowe i inne. Sugerował, że system armii polowych przestał odgrywać rolę źródła lojalności frakcyjnych i został zastąpiony przez regiony wojskowe, utworzone po powstaniu ChRL⁷. Warto przy tym zaznaczyć, że zarówno ten badacz, jak i następujący po nim często mieli problem ze zdefiniowaniem i operacjonalizacją lojalności. Jest to jedna ze zmiennych, które wymykają się prostej kwantyfikacji, przez co każdy naukowiec, odwołując się do niej, rozumiał ją inaczej, w przeciwieństwie do wielu innych mierzonych zmiennych w badaniach ilościowych.

Paul Godwin zaobserwował podobny trend na szczeblu lokalnym, który wcześniej Robert MarFarquhar opisał na poziomie Komitetu Centralnego. Godwin zauważył, że choć liczba sekretarzy partii prowincjonalnych i ich zastępców z wojskowym doświadczeniem zmniejszyła się nieznacznie w latach 1972-1974 (z 90 do 88), to nastąpiła jednak znacząca zmiana strukturalna. Ich udział wśród pierwszych sekretarzy spadł z 69% do 50% w komitetach prowincjonalnych oraz z 66,7% do 47,6% w komitetach rewolucyjnych, które były równoległymi instytucjami władzy utworzonymi podczas Rewolucji Kulturalnej. Innymi słowy, osoby z doświadczeniem wojskowym traciły wpływy – coraz częściej zastępowały sekretarzy komitetów prowincjonalnych, zamiast kierować tymi organami⁸.

Po śmierci Mao Zedonga w 1976 roku i rozpoczęciu Okresu Reform i Otwarcia zmieniło się podejście wielu naukowców stosujących metody ilościowe w badaniach nad chińskimi elitami politycznymi. Przede wszystkim nastąpiło porzucenie

⁵ W dalszej części artykułu szefowie komitetów w tych trzech typach jednostek administracyjnych będą w skrócie nazywani sekretarzami prowincji.

⁶ Szerzej zob. G. Bennett, *Military Regions and Provincial Party Secretaries: One Outcome of China's Cultural Revolution*, „The China Quarterly” 1973, vol. 54, s. 294-307.

⁷ Szerzej zob. G. Sung, *China's Regional Politics: A Biographical Approach*, „Asian Survey” 1975, vol. 15, no. 4, s. 346-365.

⁸ Szerzej zob. P. Godwin, *The PLA and Political Control in China's Provinces: A Structural Analysis*, „Comparative Politics” 1976, vol. 9, no. 1, s. 1-20.

charakteryzowania poszczególnych działaczy przez pryzmat ich wojskowej lub cywilnej kariery w przeszłości. Wynikało to ze zmian personalnych na szczytach partii. Doprowadziły one do umniejszenia roli mundurowych w strukturach KPCh, a także odejścia na emeryturę wielu działaczy zasłużonych dla partii jeszcze przed proklamowaniem Chińskiej Republiki Ludowej w 1949 roku. Naukowcy skupili się za to na innych zmiennych, które można było brać pod uwagę w badaniach.

Na przykład Ting Wang badał wiek kadr, ich wykształcenie i przede wszystkim wzorce kariery osób na wysokich stanowiskach w pierwszej połowie lat 80. XX wieku. Na podstawie tych zmiennych przeprowadził analizę, która pozwoliła mu na zidentyfikowanie 16 polityków mających największy potencjał na zostanie przyszłymi przywódcami Chin⁹. Dziewięciu z nich zostało w ciągu następnych dwóch dekad członkami Biura Politycznego KC, a aż sześciu trafiło do bardziej elitarnego Stałego Komitetu Biura Politycznego. Wśród działaczy wskazanych przez Wanga byli m.in. przyszły premier Li Peng (1987-1998) oraz sekretarz generalny KPCh Hu Jintao (2002-2012).

Na przełomie lat 80. i 90. XX wieku, wraz z rozwojem badań ilościowych nad chińskimi elitami politycznymi, zaczęły się również pojawiać spory dotyczące charakteru poszczególnych zmiennych i ich znaczenia w analizie systemowej. Szczególnie interpretacja zmiennej, którą możemy roboczo nazwać „technokracją”, stała się przedmiotem debaty w literaturze.

Cheng Li i Lynn White wykazali wzrost znaczenia technokratów wśród młodszych członków XIII Komitetu Centralnego (wybranego w 1987 roku)¹⁰. W ich definicji technokrata to *osoba posiadająca władzę, która charakteryzuje się profesjonalizmem i wyższym wykształceniem. Technokraci nie opierają swojej legitymacji wyłącznie na politycznym lub wojskowym doświadczeniu, lecz także na doświadczeniu w zarządzaniu lub badaniach. Wnoszą do życia administracyjnego wiedzę specjalistyczną, szczególnie w zakresie planowania i zarządzania*¹¹. Szczególną rolę w określeniu danej osoby technokratą miało wykształcenie wyższe, ponieważ jest to wskaźnik mierzalny w najbardziej obiektywny sposób. Trudniej było określić takie wskaźniki, jak „profesjonalizm” czy „wnoszenie do życia administracyjnego wiedzy specjalistycznej”.

Zang Xiaowei zakwestionował wyniki Li i White’a dotyczące rosnącego znaczenia technokratów we władzach partii. Uczynił to po zbadaniu składu XIV Komitetu Centralnego, wybranego w 1992 roku. Na podstawie swojej analizy stwierdził, że nie są to klasyczni technokraci, tylko „technokraci polityczni”. Zang dowodził, że technokracja polityczna to koncepcja odnosząca się do systemu rządów w państwach niedemokratycznych, w którym technokraci – osoby posiadające specjalistyczną wiedzę i wykształcenie w dziedzinach technicznych, takich jak inżynieria, nauki stosowane czy ekonomia – pełnią kluczowe funkcje w administracji i rządzie, ale ich pozycja jest

⁹ Szerzej zob. Ting Wang, *An Analysis of the P.R.C.'s Future Elite: The Third Echelon*, „Journal of Northeast Asian Studies” 1985, vol. 4, s. 19-37.

¹⁰ Li Cheng, L. White, *The Thirteenth Central Committee of the Chinese Communist Party: From Mobilizers to Managers*, „Asian Survey” 1988, vol. 28, no. 4, s. 371-399.

¹¹ *Tamże*, s. 390-391.

ściśle związana z lojalnością wobec partii rządzącej i jej ideologii, a nie wyłącznie z ich kompetencjami. W odróżnieniu od klasycznej technokracji, która legitymizuje swoją władzę na podstawie posiadanej wiedzy i technicznych umiejętności, technokracja polityczna charakteryzuje się tym, że technokraci są uzależnieni od politycznych celów narzuconych przez rządzącą partię, której muszą być lojalni. Ich awans i utrzymanie się na stanowiskach zależą nie tylko od technicznych zdolności, ale również od spełniania oczekiwań ideologicznych i politycznych¹².

W latach 90. i 2000. Li i White ugruntowali jednak swoją pozycję jako czołowi badacze stosujący podejście ilościowe do analizy chińskich elit. Kontynuowali badania nad wynikami selekcji do kolejnych Komitetów Centralnych. Analizowali takie zmienne, jak wiek, płeć, miejsce urodzenia, pochodzenie etniczne, a także wykształcenie, w tym poziom i dyscyplinę studiów. Dodatkowo badali ścieżki kariery, np. doświadczenie w strukturach KPCh, administracji państwowej, wojsku czy przemyśle, a także powiązania osobiste – relacje rodzinne lub znajomości z czasów studiów¹³.

Nie byli oni jednak jedynymi naukowcami używającymi metod ilościowych w studiach nad chińskimi elitami. Część badaczy starała się rozwinąć dotychczasowe podejście, dodając nowe zmienne lub konstruując nowatorskie wskaźniki. W tej mierze wyróżniał się Bo Zhiyue. Analizując wyniki selekcji do XVI (2002) i XVII Komitetu Centralnego (2007), skupił się na analizie sił wewnętrznych w Komunistycznej Partii Chin, takich jak reprezentacja instytucjonalna (np. we władzach prowincji, organach centralnych, wojsku), oraz frakcjach politycznych (m.in. gang szanghajska, książęta, klika Qinghua czy frakcja Ligii Młodzieży Komunistycznej¹⁴). Bo opracował indeks władzy (ang. *power index*), który mierzył znaczenie instytucji na podstawie liczby jej przedstawicieli w Komitecie Centralnym, Biurze Politycznym i jego Stałym Komitecie. Używał również skonstruowanego przez siebie indeksu spójności grupowej (ang. *group cohesion index*), aby określić stopień współpracy i lojalności w ramach poszczególnych frakcji politycznych¹⁵.

¹² Szerzej zob. Xiaowei Zang, *The Fourteenth Central Committee of the CCP: Technocracy or Political Technocracy?*, „Asian Survey” 1993, vol. 33, no. 8, s. 787-803.

¹³ Szerzej zob. Li Cheng, L. White, *The Fifteenth Central Committee of the Chinese Communist Party: Full-Fledged Technocratic Leadership with Partial Control by Jiang Zemin*, „Asian Survey” 1998, vol. 38, no. 3, s. 231-264; ciż, *The Sixteenth Central Committee of the Chinese Communist Party: Hu Gets What?*, „Asian Survey” 2003, vol. 43, nr 4, s. 553-597; Cheng Li, *Chinese Politics in the Xi Jinping Era: Reassessing Collective Leadership*, Washington, DC 2016.

¹⁴ Gang szanghajska to grupa polityków, która współpracowała ze sobą w Szanghaju, a następnie w dużej mierze opanowała władze centralne partii w ostatniej dekadzie XX i pierwszej XXI wieku; książęta to potomkowie wysokiej rangi działaczy KPCh; klika Qinghua odnosi się do grupy absolwentów tej prestiżowej chińskiej uczelni; frakcja Ligii Młodzieży Komunistycznej odnosi się do działaczy, którzy zaczęli swoją karierę w młodzieżówce KPCh, a następnie w relatywnie młodym wieku otrzymywali wysokie stanowiska w partii.

¹⁵ Szerzej zob. Zhiyue Bo, *The 16th Central Committee of the Chinese Communist Party: Formal Institutions and Factional Groups*, „Journal of Contemporary China” 2004, vol. 13, no. 39, s. 223-256; tenże, *Balance of Factional Power in China: The Seventeenth Central Committee of the Chinese Communist Party*, „East Asia” 2008, vol. 25, s. 333-364.

Inne podejście, pod względem stosowanej metodologii i badanej populacji, przyjął Victor Shih w dwóch artykułach, które opublikował ze swoimi współpracownikami na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI wieku. W pierwszym z nich skupili się oni na badaniu strukturalnej równowagi w elicie Komunistycznej Partii Chin. Analiza dotyczyła interakcji między formalnymi instytucjami partii a frakcjami politycznymi, a także wpływu frakcji na decyzje personalne w KPCh. W tym celu opracowali wskaźnik ogólnego wpływu sekretarza generalnego (ang. *Party Secretary General Influence indicator*), który pokazywał, w jakim zakresie członkowie KC są powiązani z formalnym szefem KPCh. Co więcej, przeanalizowali populację wszystkich Komitetów Centralnych KPCh wybranych od momentu formalnego założenia partii w 1921 roku. Dało im to silne podstawy empiryczne do wyciągnięcia wniosku, że instytucje formalne w partii są zdominowane przez frakcje wewnątrzpartyjne, a równowaga między nimi jest kluczowa dla zachowania stabilności systemu¹⁶. Był to przełomowy artykuł, ponieważ wcześniej prawdopodobnie nikt nie sięgał w ramach badań ilościowych do danych tak bardzo oddalonych historycznie, aby poznać mechanizmy funkcjonowania KPCh. Z reguły naukowcy skupiali się na analizie bieżącego składu Komitetu Centralnego, sięgając ewentualnie wstecz o kilka lat, aby ukazać najnowsze trendy.

W kolejnym artykule, wydanym dwa lata później, Shih razem ze współpracownikami skupił się na mechanizmach awansu członków Komitetu Centralnego w latach 1982-2007, koncentrując się na czynnikach, które wpływają na uzyskanie wyższej pozycji w partii. Nowością w tej pracy było zastosowanie modelu opartego na statystyce bayesowskiej do analizy rankingu członków Komitetu Centralnego, uwzględniając częściowo obserwowane dane o ich pozycji w hierarchii partyjnej. Był on określony na podstawie szeregu zmiennych. Część z nich była bardzo „klasyczna” dla badań ilościowych nad chińskimi elitami politycznymi, m.in. zmienne demograficzne (wiek, płeć), wykształcenie (poziom i typ) czy chociażby powiązania frakcyjne. Wzięli jednak pod uwagę również wskaźniki ekonomiczne, np. rozwój gospodarczy oraz wzrost dochodów podatkowych w kontrolowanych przez dane osoby jednostkach administracyjnych. Wyniki Shiha i współpracowników pokazywały, że awans w partii jest w dużej mierze determinowany przez powiązania frakcyjne oraz doświadczenie administracyjne, a nie przez osiągnięcia gospodarcze¹⁷. Autorzy obalili w ten sposób dość popularne przekonanie, że to wyniki gospodarcze są kluczowym czynnikiem wpływającym na awans w KPCh, wskazując na dominację kryteriów politycznych i lojalnościowych wobec kierownictwa partii.

Alex Payette niejako kontynuował trend zapoczątkowany w ostatnich dwóch przytoczonych badaniach. Z jednej strony obrał dość szeroką populację badawczą (członkowie KC wyselekcjonowani w latach 1992-2012), z drugiej strony wykorzystał zaawansowaną analizę statystyczną, w tym testy regresji logistycznej oraz analizę bayesowską.

¹⁶ Szerzej zob. V. Shih, Wei Shan, Mingxing Liu, *Gauging the Elite Political Equilibrium in the CCP: A Quantitative Approach Using Biographical Data*, „The China Quarterly” 2010, vol. 201, s. 79-103.

¹⁷ Szerzej zob. V. Shih, Ch. Adolph, Mingxing Liu, *Getting Ahead in the Communist Party: Explaining the Advancement of Central Committee Members in China*, „American Political Science Review” 2012, vol. 106, no. 1, s. 166-187.

Skupił się na zmiennych, takich jak doświadczenie w lokalnej polityce, typ zajmowanych stanowisk, wiek, szybkość awansu oraz wzorce politycznej kariery. Jego celem było zidentyfikowanie różnic między przyszłymi członkami Biura Politycznego a tymi, którzy nie awansowali do tego gremium. Na tej podstawie wyróżnił kluczowe kryteria ułatwiające uzyskanie miejsca w Biurze Politycznym. Wśród nich wymienił lokalne doświadczenie polityczne w regionie wschodnich Chin, a także wiek poniżej średniej na każdym poziomie hierarchii partyjno-rządowej. Jego analiza stworzyła szczegółowy profil typowego przyszłego członka Biura Politycznego, co pozwala na odróżnienie tych osób od innych członków Komitetu Centralnego¹⁸.

Stosowanie bardziej zaawansowanej statystyki oraz złożonych zmiennych nie sprawiło jednak, że zanikły badania oparte na statystyce opisowej. Zhou Na przeanalizowała skład osobowy XIX Komitetu Centralnego wybranego w 2017 roku. Był to pierwszy KC, który został wyselekcjonowany pod nadzorem obecnego sekretarza generalnego KPCh, Xi Jinpinga. Zhou, badając nawet tak podstawowe zmienne, jak wiek, doświadczenie zawodowe, wykształcenie i powiązania frakcyjne, była w stanie ocenić, że kluczowym czynnikiem dającym awans lub utrzymanie pozycji w KC była lojalność wobec samego Xi. Co więcej, zwróciła uwagę na zdecydowany wzrost średniego wieku członków KC. Od XIII KC (tj. od 1987 roku) utrzymywał się on w okolicy 56 lat, podczas gdy w XIX KC podskoczył nagle do 60 lat¹⁹. Sugerowało to potencjalny problem z reprodukcją elit politycznych.

Po rozpoczęciu Okresu Reform i Otwarcia prowadzono również badania ilościowe elit politycznych na szczeblu lokalnym. Miały one często na celu zrozumienie procesu transformacji elit politycznych w Chinach po erze Mao Zedonga na tym poziomie. Używano w nich podobnej metodologii do analiz prowadzonych na szczeblu centralnym, ale miały one jedną odmienną cechę. W przypadku badań poświęconych elitom narodowym niemal za każdym razem badana grupa była definiowana jako członkowie Komitetu Centralnego KPCh. Czasami jednej kadencji, choć, jak zostało wyżej odnotowane, zdarzały się również badania podłużne. W przypadku elit lokalnych populacja w poszczególnych analizach potrafiła być zróżnicowana.

Cheng Li i David Bachman analizowali cechy demograficzne, wykształcenie oraz wzorce kariery wśród 247 burmistrzów miast, którzy sprawowali swoją władzę w 1986 roku. Wśród ich odkryć szczególnie uderzający był wzrost udziału burmistrzów z wykształceniem wyższym – z 2% do 78% w porównaniu z osobami nominowanymi przed 1981 rokiem²⁰. W podobnym czasie również Zang Xiaowei skoncentrował się na elitach lokalnych, jednak jego populacja badawcza obejmowała sekretarzy komitetów partyjnych szczebla prowincjonalnego, ich zastępców, szefów administracji prowincjonalnych oraz ich zastępców. W swojej analizie skupił się na podstawowych wskaźnikach

¹⁸ Szerzej zob. A. Payette, *Profiling Future Chinese Politburo Members: Looking at Trends and Characteristics of Newly Promoted Central Committee Members (1992-2012)*, „East Asia” 2017, vol. 34, s. 1-21.

¹⁹ Szerzej zob. Zhou Na, *The 19th Central Committee for Xi Jinping's "New Era": Breaking Conventional Party Rules?*, „China: An International Journal” 2020, vol. 18, no. 1, s. 76-94.

²⁰ Szerzej zob. Cheng Li, D. Bachman, *Localism, Elitism, and Immobilism: Elite Formation and Social Change in Post-Mao China*, „World Politics” 1989, vol. 42, no. 1, s. 64-94.

demograficznych oraz związanych z wykształceniem czy chociażby doświadczeniem zawodowym. Sprawdzał przy tym rozkład lokalnych przywódców na podstawie tego, gdzie się urodzili – w regionie, gdzie sprawowali funkcję, w sąsiednim regionie czy w odległej prowincji. Doprowadziło go to do jednego z najważniejszych jego wniosków, wskazującego na rosnący lokalizm w procesie selekcji liderów prowincjonalnych. Niemal 44% lokalnych przywódców było związanych rodzinnie z prowincją, w której pracowali. W 1965 roku było to tylko 34%²¹.

Bardziej współcześnie Genia Kostka i Yu Xiaofan przeanalizowały dane biograficzne 898 sekretarzy partyjnych miast nominowanych między 1990 a 2011 rokiem, aby wyróżnić ich doświadczenie zawodowe oraz wzorce mobilności. Wyniki tych badań wskazują, że sekretarze partyjni na szczeblu miejskim przed awansem na to stanowisko często przechodzili poziome przesunięcia między różnymi biurokracjami funkcjonalnymi. Jednocześnie mobilność regionalna (pomiędzy poszczególnymi prowincjami) i pionowa (pomiędzy poszczególnymi poziomami jednostek administracyjnych) była ograniczona²². Yang Yan i Yuan Chunhui skupili się na różnicach w awansach między sekretarzami miast na poziomie prefektury, stolic prowincji i miast subprowincjonalnych²³ sprawujących swoje funkcje w latach 2000-2017. Zwrócili oni uwagę, że dla sekretarzy tych ostatnich często jest to kamień milowy w ich karierze, który pozwala na szybki awans na stanowisko wiceministra²⁴. Innymi słowy, lokalni działacze byli odsyłani do kierowania pracą komitetów partyjnych w miastach subprowincjonalnych, aby szybko mogli nabrać doświadczenia administracyjnego przed przeniesieniem do władz centralnych.

Jeszcze inny dobór populacji badawczej został zastosowany w studium Yu Minghuo. W jego ramach poddano analizie dane biograficzne członków Stałych Komitetów Prowincjonalnych, czyli odpowiedników Biura Politycznego w poszczególnych regionach, w latach 2012-2019. Łącznie Yu zebrał dane o 1311 działaczach partyjnych. Zauważył on m.in. dominację w Stałych Komitetach osób pochodzących z prowincji Szantung, Zhejiang i Shaanxi, zmniejszenie liczby technokratów (definiowanych jako osoby z technicznym wykształceniem) w badanym okresie oraz spadek znaczenia osób, które zdobywały pierwsze doświadczenie polityczne w Lidze Młodzieży Komunistycznej²⁵.

Metody badawcze oraz badane populacje ulegały istotnym zmianom wraz z rozwojem badań ilościowych nad chińskimi elitami politycznymi. Jak zauważono powyżej,

²¹ Szerzej zob. Xiaowei Zang, *Provincial Elite in Post-Mao China*, „Asian Survey” 1991, vol. 31, no. 6, s. 512-525.

²² Szerzej zob. G. Kostka, Yu Xiaofan, *Career Backgrounds of Municipal Party Secretaries in China: Why Do So Few Municipal Party Secretaries Rise from the County Level?*, „Modern China” 2015, vol. 41, no. 5, s. 467-505.

²³ Miasta subprowincjonalne stanowią specjalny poziom terenowych jednostek administracyjnych pomiędzy poziomem prowincjonalnym a prefekturami. Obecnie w Chinach jest 15 takich miast, głównie skupionych we wschodniej części kraju. Mają one między 3,5 a 14 mln ludności.

²⁴ Szerzej zob. Yang Yan, Chunhui Yuan, *City Administrative Level and Municipal Party Secretaries' Promotion: Understanding the Logic of Shaping Political Elites in China*, „Journal of Contemporary China” 2019, vol. 29, no. 122, s. 266-285.

²⁵ Szerzej zob. Yu Minghui, *The Composition of the Provincial Leading Teams: Trends and Implications*, „China: An International Journal” 2020, vol. 18, no. 1, s. 95-106.

w początkowym okresie naukowcy skupiali się na analizie podstawowych danych demograficznych oraz ścieżek zawodowych członków KPCh, co pozwalało na ukazanie głównych trendów w rekrutacji elit na najwyższych szczeblach władzy. Populacja badawcza była relatywnie wąska, ograniczona do członków Komitetu Centralnego jednej lub dwóch kadencji, a metody opierały się na statystyce opisowej. Analizowano takie zmienne, jak wiek, doświadczenie wojskowe czy przynależność frakcyjna. Dotyczyło to zarówno członków Komitetu Centralnego, jak i lokalnych elit. Od lat 80. zaczęto w szerszym zakresie badać elity lokalne, co pozwoliło na lepsze zrozumienie funkcjonowania systemu politycznego na szczeblu regionalnym. W tych studiach początkowo również skoncentrowano się na zmiennych demograficznych, z czasem jednak zaczęto wprowadzać bardziej zaawansowane wskaźniki, takie jak mobilność pozioma i pionowa. W latach 90. i 2000. pojawiły się bardziej zaawansowane techniki statystyczne. Wśród nich można wymienić chociażby modelowanie bayesowskie, które pozwoliło na bardziej złożoną analizę mechanizmów awansu w partii. Populacja badawcza rozszerzyła się także o analizy przekrojowe obejmujące wiele kadencji, a nie tylko pojedyncze składy Komitetu Centralnego.

NOWE PODEJŚCIA W BADANIACH CHIŃSKICH ELIT POLITYCZNYCH

W drugiej dekadzie XXI wieku naukowcy nadal intensywnie poszukiwali innowacyjnych sposobów analizowania chińskich elit politycznych przy pomocy badań ilościowych. Nowe rozwiązania były stosowane w trzech obszarach: zastosowanych metod badawczych, wizualizacji zebranych danych oraz badanej populacji. W każdym z nich możemy zauważyć zmianę jakościową w stosunku do wcześniej prowadzonych studiów.

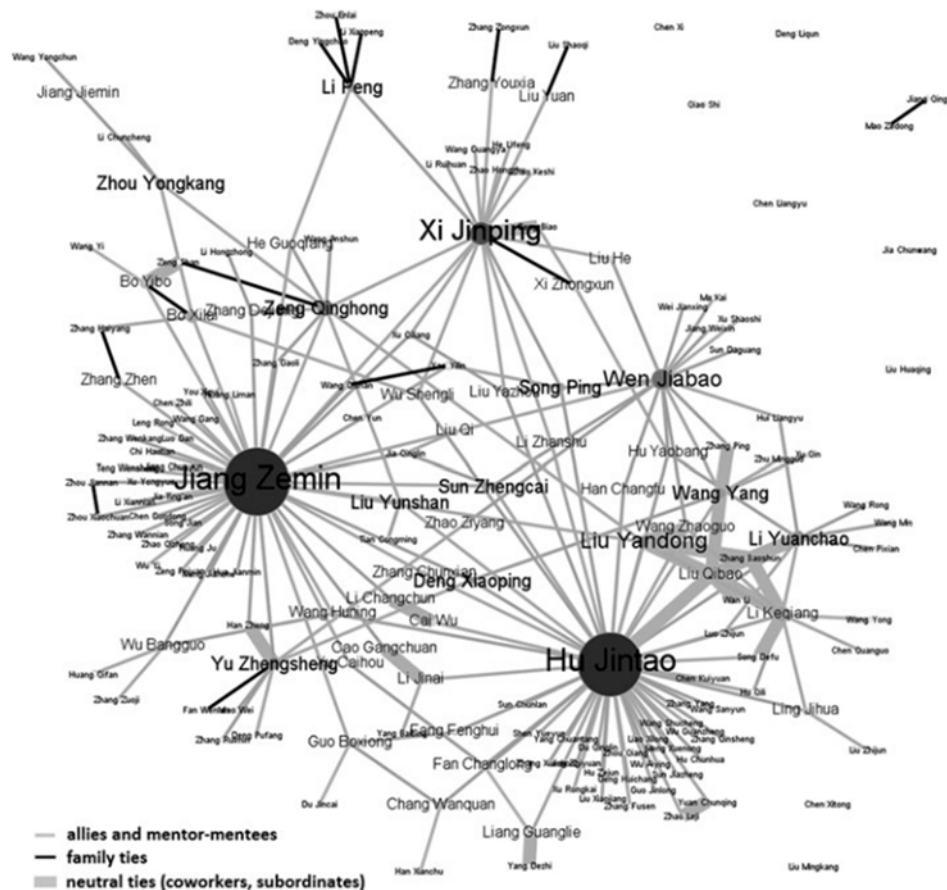
Wartą wspomnienia metodą badawczą, która zaczęła być coraz częściej używana, jest analiza sieci społecznych. Opiera się ona na zbieraniu, przetwarzaniu i interpretacji danych liczbowych w celu badania relacji i struktur w sieciach społecznych, organizacyjnych czy politycznych. Jest to metoda oparta na modelach matematycznych, która wykorzystuje statystykę i algorytmy do badania wzorców i właściwości sieci. W tym kontekście warto wspomnieć pracę Franziski Barbary Keller, która zastosowała tę metodę do przeanalizowania sieci powiązań w Komunistycznej Partii Chin. Zauważyła ona, że *analiza sieci społecznych oferuje sposoby konceptualizacji i pomiaru takich złożonych relacji w stosunkowo prosty sposób, ale bez nadmiernego upraszczania*²⁶.

W swoim badaniu rozróżniała relacje pomiędzy poszczególnymi przedstawicielami chińskich elit w trzech wymiarach: sojuszu/patronażu, rodzinnym oraz neutralnym (opartym na wspólnym doświadczeniu). Jej najważniejszy wniosek sprowadzał się do wskazania, że w XVIII KC wybranym w 2012 roku Jiang Zemin (sekretarz generalny KPCh w latach 1989-2002) oraz Hu Jintao (sekretarz generalny – 2002-2012) mieli

²⁶ F.B. Keller, *Moving Beyond Factions: Using Social Network Analysis to Uncover Patronage Networks Among Chinese Elites*, „Journal of East Asian Studies” 2016, vol. 16, no. 1, s. 37.

o wiele bardziej rozległe sieci powiązań niż Xi Jinping, który wtedy stanął na czele partii. Keller zaprezentowała te wyniki za pomocą wykresu (rysunek 1), który w sposób relatywnie przystępny wizualizował sieć powiązań członków Komitetu Centralnego²⁷.

Rysunek 1. Sieć neutralnych, rodzinnych i sojuszniczych sieci członków Komitetu Centralnego



Źródło: F.B. Keller, *Moving Beyond Factions: Using Social Network Analysis to Uncover Patronage Networks Among Chinese Elites*, „Journal of East Asian Studies” 2016, vol. 16, no. 1, s. 28.

Innym przykładem zastosowania tej metody było badanie Li Simin, która skupiła się na analizie elit politycznych Chin przez pryzmat powiązań z Xi Jinpingiem. W przeciwieństwie do Keller brała ona pod uwagę miejsce pochodzenia poszczególnych przedstawicieli elit, a nie rodzaj relacji z Xi. Na podstawie relatywnie niewielkiej próby badawczej 190 wysokiej rangi działaczy KPCh nominowanych w latach 2008-2018 zauważyła, że na początku drugiej kadencji Xi Jinpinga dominowały osoby pochodzące z prowincji

²⁷ Tamże, s. 28.

Fujian, Szanghaju, Liaoning i Zhejiangu. W tej grupie nie było za to osób pochodzących z Jilin, Hajnanu i Jiangxi. W swoim badaniu zwracała również uwagę na działaczy mających najwięcej powiązań wewnątrz sieci, wymieniając Li Xi (ówczesny sekretarz KPCh w prowincji Guangdong) oraz Guo Jinlonga (sekretarz KPCh w Pekinie)²⁸. Mimo relatywnie niewielkiej próby badawczej praca Li pokazuje na dowodach empirycznych zależność pomiędzy powiązaniem z Xi Jinpingiem (który pracował w przeszłości w Fujian, Zhejiangu i Szanghaju) a możliwością dokooptowania do władz centralnych partii.

Kolejna nowa metoda sprowadzała się do zastosowania uczenia maszynowego do zebrania i analizy danych ilościowych. Prekursorami tego podejścia w kontekście badania chińskich elit politycznych byli Victor Shih oraz Jonghyuk Lee. Przygotowali oni szkic pracy poświęconej temu zagadnieniu już w 2017 roku²⁹, ale dopiero w 2023 roku opublikowali artykuł w recenzowanym czasopiśmie. Zbadali oni awanse wewnątrz partii przy pomocy uczenia maszynowego. W tym celu stworzyli bazę danych zawierającą informacje biograficzne oraz ścieżki kariery ponad 5 tys. wysokiej rangi działaczy KPCh z lat 1982-2020, wliczając w to wszystkich członków Komitetów Centralnych oraz Stałych Komitetów Prowincjonalnych. Następnie poddali je analizie, wykorzystując przygotowany przez siebie model. Stworzyli w ten sposób ranking, który identyfikował, na podstawie dotychczasowej praktyki, osoby mające największe predyspozycje awansu do najważniejszych organów partyjnych. Najważniejszy z ich wniosków wskazywał, że Xi Jinping zerwał z dotychczasową praktyką awansowania działaczy do Stałego Komitetu Biura Politycznego, kierując tam takich polityków, jak Li Qiang, Cai Qi oraz Li Xi, którzy dotychczas zajmowali dość niskie miejsce w przygotowanym przez nich rankingu działaczy, ale za rządów obecnego sekretarza generalnego doświadczyli przyspieszonego awansu³⁰. Oznacza to, że Xi w celu awansowania swoich sojuszników porzucił dotychczasowe kryteria awansu do Stałego Komitetu.

W innym artykule napisanym na podstawie tych samych danych Lee pokazał, że wykorzystanie uczenia maszynowego pozwala lepiej zrozumieć złożoność procesów decyzyjnych dot. kwestii personalnych w Chinach. Dzięki dużej liczbie zmiennych możliwe było uchwycenie przez niego nieformalnych czynników wpływających na awanse, które są trudno mierzalne tradycyjnymi metodami. Zastosowana przez niego metoda przyniosła o ok. 20% wyższą dokładność w porównaniu z klasycznym modelem, w którym użyto uogólniony model liniowy ze zmiennymi wpływającymi na awanse w partii, które były teoretycznie zidentyfikowane w literaturze przedmiotu³¹.

²⁸ Szerzej zob. Simin Li, *Xi Jinping and His New Zhijiang Army: A Perspective from Social Network Analysis*, „Global Politics Review” 2020, vol. 6, no. 1-2, s. 20-36.

²⁹ V. Shih, J. Lee, *Predicting Authoritarian Selections: Theoretical and Machine Learning Predictions of Politburo Promotions for the 19th Party Congress of the Chinese Communist Party*, econ.cuhk.edu.hk, [online] https://www.econ.cuhk.edu.hk/econ/images/content/news_event/seminars/2016-2017-2nd-seminar/VictorShih.pdf, 6 XII 2024.

³⁰ Szerzej zob. J. Lee, V. Shih, *Machine-learning Analysis of Leadership Formation in China to Parse the Roles of Loyalty and Institutional Norms*, „Proceedings of the National Academy of Sciences” 2023, vol. 120, no. 45.

³¹ Szerzej zob. J. Lee, *Machine-learning Applications to Authoritarian Selections: The Case of China*, „Research and Politics” 2023, vol. 10, no. 4.

Przytoczone badania z użyciem uczenia maszynowego prawdopodobnie są dopiero wstępem do głębszych zmian w badaniach ilościowych, które będą związane z zastosowaniem sztucznej inteligencji. Jednocześnie pokazują one, że już teraz czynione są znaczące postępy w analizie elit politycznych Chin, co przekłada się na głębsze zrozumienie systemu politycznego tego państwa, w szczególności sposobów selekcjonowania liderów poszczególnych instytucji.

Drugi obszar nowych rozwiązań w zakresie studiów ilościowych nad chińskimi elitami politycznymi dotyczy wizualizacji rezultatów badań. Odnosi się to przede wszystkim do rozprzestrzeniania ich wyników ukazywanych w sposób, który może być atrakcyjny nie tylko dla przeciętnego czytelnika czasopism naukowych. Z jednej strony wizualizacje danych są coraz częściej umieszczane w formie interaktywnej na stronach internetowych powiązanych z poszczególnymi projektami badawczymi. Przy pomocy intuicyjnego interfejsu są one w stanie zaciekać potencjalnego czytelnika, a także pozwalają mu na zobrazowanie aspektów, które nie zawsze mogły, z różnych przyczyn, znaleźć się w recenzowanej publikacji. Z drugiej strony atrakcyjna szata graficzna oraz użycie zdjęć danych działaczy pozwala na pozbycie się monotonii, która często towarzyszy czarno-białym ilustracjom i tabelom w czasopismach.

Również w tym obszarze Victor Shih wraz ze współpracownikami w pewnym sensie przecierają szlaki. Sporządzona przez nich baza elit KPCh (członków KC oraz Stałych Komitetów Prowincjonalnych) wybranych od XV (1997) do XIX Zjazdu Krajowego (2017) pozwala na wyszukiwanie członków KPCh, a także grupowanie ich ze względu na ich rangę w hierarchii partyjnej, główne stanowisko polityczne, kohortę wieku, płeć, edukację oraz przynależność do grupy etnicznej. Całość jest okraszona szeregiem interaktywnych wykresów, a nawet mapą, na której można sprawdzić pochodzenie danych osób³². Wybrane funkcje zostały ukazane na rysunku 2. Z przygotowanego przez badaczy portalu można również pobrać dane i wykorzystać je we własnej pracy naukowej. Wpisując się to w trend udostępniania danych badawczych dla całej społeczności akademickiej.

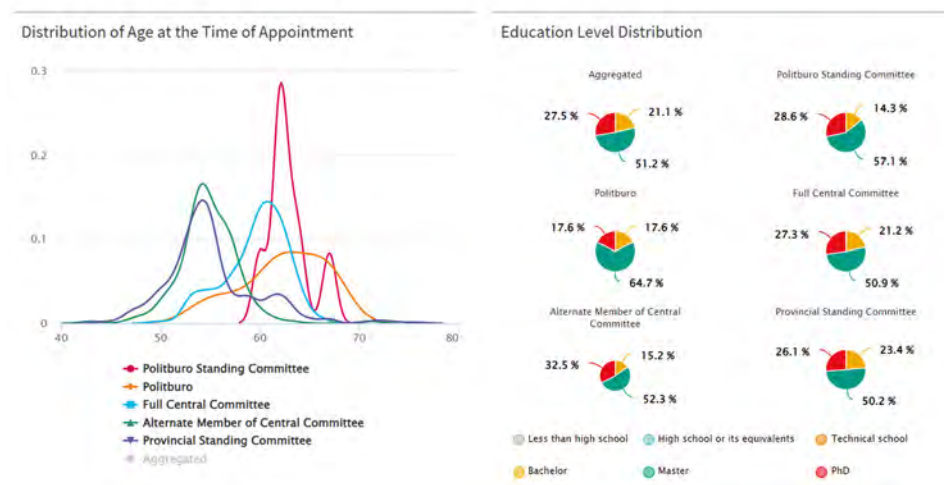
Dużą rolę do wizualizacji danych przykładają pozaakademickie instytucje badawcze, takie jak think tanki. Asia Society Policy Institute przygotował interaktywne narzędzie, które pokazuje rodzaj powiązań pomiędzy poszczególnymi przywódcami. Są one wyświetlane w formie wykresu kołowego, w którym widoczne jest, jak dużą sieć relacji dana osoba zbudowała (zob. rysunek 3). Wyświetlane na wykresie osoby można wybierać z szeregu zdefiniowanych z góry grup funkcyjnych powiązanych z obszarem, za który są odpowiedzialne (np. najważniejsi przywódcy, finanse, wojsko). Dodatkowo można klasyfikować osoby na wykresie ze względu na kierowaną instytucję, przynależność frakcyjną, skończoną uczelnię, prowincję pochodzenia oraz wiek³³. Narzędzie to z jednej strony pozwala na sprawdzenie powiązań wewnątrz różnych grup funkcyjnych, na przykład pomiędzy kierownikami kluczowych instytucji odpowiedzialnych za finanse. Z drugiej strony istnieją pewne ograniczenia – niemożliwe jest porównanie

³² V. Shih, J. Lee, D. Meyer, *The Database of CCP Elite*, San Diego 2021, [online] <https://chinadatalab.ucsd.edu/elites/>, 7 VII 2025.

³³ *Decoding Chinese Politics*, Asia Society Policy Institute, [online] <https://asiasociety.org/policy-institute/decoding-chinese-politics>, 7 VII 2025.

osób pochodzących z dwóch zupełnie różnych grup, np. sprawdzenie relacji pomiędzy przedstawicieli wojska oraz aparatu bezpieczeństwa wewnętrznego.

Rysunek 2. Wybrane wizualizacje z CCP Elite Database, UCSD. Na wykresie po lewej stronie widoczne jest rozłożenie wieku osób mianowanych do najważniejszych kolegialnych gremiów KPCh. Po prawej stronie wykresy kołowe wskazują na ich poziom wykształcenia



Źródło: V. Shih, J. Lee, D. Meyer, *The Database of CCP Elite*, San Diego 2021, [online] <https://chinadatalab.ucsd.edu/elites/>, 7 VII 2025.

Innym przykładem interaktywnej wizualizacji danych jest projekt „The Committee” opracowany przez analityków z MacroPolo, think tanku Instytutu Paulsona. Przedstawia on wszystkich członków XX KC KPCh, których można filtrować na podstawie takich cech, jak wiek, miejsce pochodzenia, ranga w hierarchii partyjnej czy sektor. Dodatkowo można przeglądać profil każdego działacza ozdobiony zdjęciem, w którym znajdziemy dwie zakładki. Jedna jest poświęcona podstawowym informacjom biograficznym, a druga powiązaniom z pozostałymi członkami Komitetu poprzez wspólne doświadczenie zawodowe³⁴.

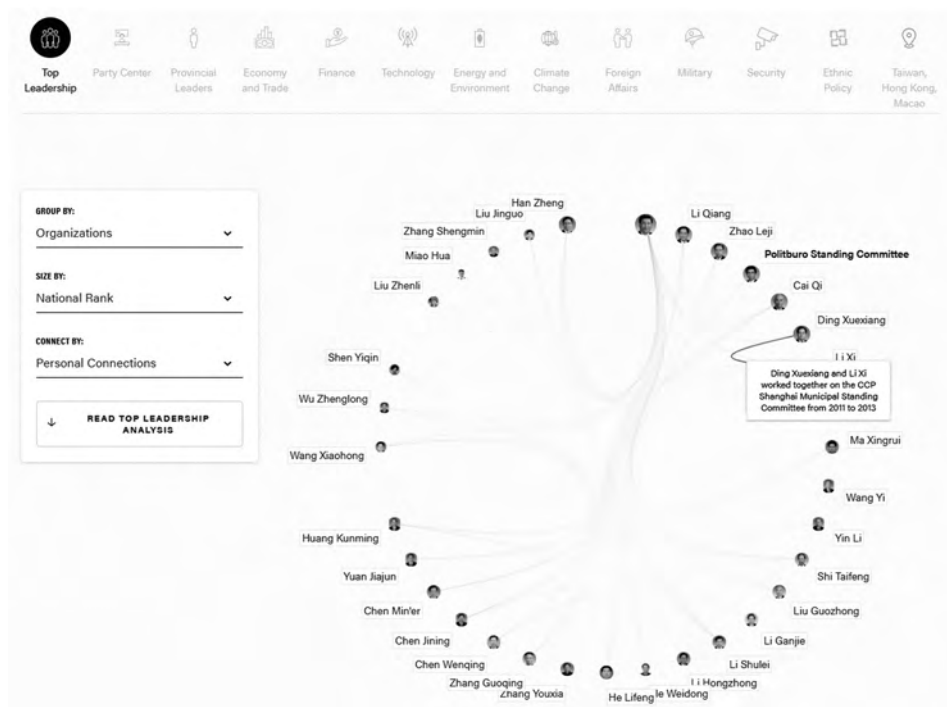
Nowe pomysły na interaktywne i atrakcyjne estetycznie sposoby wizualizacji badań ilościowych mogą przyczynić się do bardziej skutecznego rozpowszechniania ich wyników. Dodatkowo mogą zachęcić do zapoznania się z nimi osoby, które na co dzień nie pracują w tym obszarze badań, a nawet takie, które w ogóle nie prowadzą badań, ale są zainteresowane tematem chińskiej polityki.

Trzecim obszarem nowych trendów w badaniach ilościowych nad chińską polityką jest stawianie nowatorskich pytań badawczych oraz sięganie do nietradycyjnych populacji badawczych wewnątrz elit politycznych. Często te dwa działania są ze sobą

³⁴ *The Committee*, MacroPolo, [online] <https://archivemacropolo.org/interactive/digital-projects/the-committee/>, 7 VII 2025.

łączone. Analiza albo jest nakierowana na bardziej specyficzną część elit, albo niejako poszerza wcześniej „zaniedbane” populacje badawcze.

Rysunek 3. Wykres ukazujący powiązania pomiędzy najważniejszymi przywódcami KPCh. Zaznaczona jest relacja pomiędzy Li Xi, sekretarzem Centralnego Komitetu Inspekcji Dyscyplinarnej, a Ding Xuexiangiem, pierwszym wicepremierem



Źródło: *Decoding Chinese Politics*, Asia Society Policy Institute, [online] <https://asiasociety.org/policy-institute/decoding-chinese-politics>, 7 VII 2025.

W tej pierwszej kategorii można umieścić kolejne badanie Victora Shiha oraz Jonghyuka Lee. Starali się oni zidentyfikować wpływ uwięzienia patrona politycznego lub jego odejścia na emeryturę na losy protegowanych. Wykorzystany przez nich zestaw danych był dość tradycyjny, obejmował członków Komitetu Centralnego oraz Stałych Komitetów Prowincjonalnych wybranych pomiędzy 1993 i 2015 rokiem. Zawierał on m.in. ścieżki kariery poszczególnych działaczy. Na tej podstawie określono powiązania pomiędzy poszczególnymi osobami. Opracowano także model mierzący badany wpływ. Ostatecznie porównano szybkość awansu pomiędzy działaczami, których patron zniknął ze sceny politycznej, z tymi, którzy mogli się cieszyć nieprzerwanym wsparciem. Wyniki badania wskazywały, że odejście patrona na emeryturę zmniejszało szansę na awans jego protegowanego o 20-35%, podczas gdy przyłapanie go w ramach działań antykorupcyjnych ograniczało możliwość awansu

o 40-70%, czyli zdecydowanie bardziej³⁵. Badacze nie tylko znaleźli empiryczne dowody na potwierdzenie pewnych zdroworozsądkowych założeń, ale dzięki przeanalizowaniu dużej liczby przypadków w długim okresie byli w stanie oszacować, w jakim stopniu zniknięcie politycznego patrona zmniejsza szansę na dalszy rozwój kariery politycznej jego protegowanych.

Innym przykładem stosowania tradycyjnej populacji przy stawianiu nowych pytań badawczych jest praca Alexa Payette'a dotycząca wpływu doświadczenia w Lidze Młodzieży Komunistycznej na możliwość awansu politycznego. Jego badanie dotyczyło okresu, gdy Hu Jintao, były szef młodzieżówki partyjnej, zasiadał w Stałym Komitecie Biura Politycznego (1992-2012). Populację stanowili nowo wybrani członkowie Komitetu Centralnego KPCh w latach 1992-2012, zarówno posiadający doświadczenie w lidze, jak i spoza tej grupy. Payette na podstawie danych empirycznych wywnioskował, że byli członkowie młodzieżówki partyjnej częściej zdobywali doświadczenie regionalne, zwłaszcza na poziomie subprowincjonalnym, co przyspieszało ich dalszy awans w strukturach partyjnych. Wielu z nich następnie awansowało na stanowiska sekretarzy prowincjonalnych, co otwierało drogę do Biura Politycznego. Jednocześnie zauważył, że takie osoby szybciej osiągały wysokie stanowiska w hierarchii partyjnej – średnio o 4-5 lat w stosunku do osób bez doświadczenia w lidze³⁶.

Podobne pytanie badawcze zadał autor tego artykułu, jednak wymagało ono przebadania innej populacji. Sprawdził on, w jakim zakresie praca w Komitecie Centralnym Ligii Młodzieży Komunistycznej przekłada się na szansę awansu do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin. Populacją badawczą było 1850 członków KC Ligii Młodzieży Komunistycznej wybranych w latach 1978-2008 do tego gremium. Wynik badania wskazywał, że tylko 5% członków KC młodzieżówki partyjnej było na późniejszym etapie kariery selekcjonowanych do odpowiednika tego organu w partii³⁷. Oznaczało to, że bardzo mały odsetek działaczy funkcyjnych ligi rzeczywiście miał szansę rozwinąć później swoją karierę w partii, mimo że na przestrzeni ostatnich dekad pochodziło z niej dwóch sekretarzy generalnych KPCh (Hu Yaobang i Hu Jintao), premier (Li Keqiang), kilkoro wicepremierów (m.in. Han Zheng, Wang Yang, Hu Chunhua) oraz inni ważni członkowie partii. Paradoksalnie ograniczona liczba działaczy funkcyjnych dotarła do prominentnych stanowisk w partii. Tylko nieliczni osiągający wysokie pozycje w ramach młodzieżówki mieli gwarancje awansu w partii. Jak zostało zauważone, badając lokalne elity, naukowcy w przeszłości skupiali się głównie albo na członkach Stałych Komitetów Prowincjonalnych, najbardziej elitarnych i zarazem nominowanych przez partyjną centralę kadr, albo na działaczach sprawujących wybrane funkcje – np. sekretarzach komitetów miejskich. Rozwijając podejścia zastosowane we

³⁵ Szerzej zob. V. Shih, J. Lee, *Locking in Fair Weather Friends: Assessing the Fate of Chinese Communist Elite When Their Patrons Fall from Power*, „Party Politics” 2020, vol. 26, no. 5, s. 628-639.

³⁶ Szerzej zob. A. Payette, *Factional Pull: Measuring the 'Tuanpai Effect' on Elite Formation from 1992 to 2012*, „International Journal of China Studies” 2016, vol. 7, no. 3, s. 319-350.

³⁷ Szerzej zob. A. Brona, *Selecting Cadres: Former Members of the CCYL in the 19th Central Committee of CPC*, [w:] *Asia in World Politics: Past, Present, and Future*, red. M. Socha, M. Zaręba, Łódź 2021, s. 41-53.

wcześniejszych badaniach, autor tego artykułu również rozszerza w swojej pracy badaną populację elit lokalnych. Przyjął, że będą nią wszyscy członkowie każdego z komitetów szeregu prowincjonalnego KPCh. Jest ich łącznie 31 i znajdują się w każdej prowincji (22), regionie autonomicznym (5) oraz mieście wydzielonym (4). Każdy z takich komitetów miał pomiędzy 88 a 109 członków po ostatniej selekcji. Jest to o tyle interesujące, że istnieją bardzo duże różnice demograficzne pomiędzy poszczególnymi prowincjami – najmniej ludne potrafią mieć zaledwie kilka milionów mieszkańców, ale populacja największych przekracza nawet 100 mln osób. Podczas ostatniej selekcji, w latach 2021-2022, do komitetów wybrano łącznie 3116 osób na pięcioletnią kadencję. Dodatkowo zebrano dane ich poprzedników wybranych w latach 2016-2017. Daje to łączną populację badawczą przekraczającą 6200 osób. W ramach projektu analizowane są podstawowe dane biograficzne związane z miejscem pochodzenia, poziomem wykształcenia, doświadczeniem w Lidze Młodzieży Komunistycznej oraz płcią i przynależnością do grupy etnicznej każdego z członków komitetów.

Wstępne wyniki tych badań pozwolą na wyciągnięcie wniosków odnośnie do mobilności działaczy partyjnych pomiędzy prowincjami, poziomu ich wykształcenia, posiadanego doświadczenia w młodzieżówce partyjnej oraz skali dyskryminacji kobiet i mniejszości etnicznych w ważnych gremiach decyzyjnych, jakimi są komitety prowincjonalne. Zebrane dane pozwalają nie tylko sprawdzić, jak te kwestie zmieniały się w trakcie rządów Xi Jinpinga, ale także porównać sytuację pomiędzy poszczególnymi regionami. Na przykład wstępne wyniki badań wskazują, że istnieje duża mobilność działaczy pomiędzy poszczególnymi regionami, ale może to jednocześnie prowadzić do ograniczania znaczenia lokalnych polityków. W prowincji Guangdong w Komitecie Prowincjonalnym wybranym w 2017 roku było 46% polityków pochodzących z tego regionu, a pięć lat później ta liczba spadła do 33%. W Jiangsu z kolei wynosiła ona odpowiednio 64% i 69%. Oznacza to, że w tym pierwszym regionie lokalni działacze mają coraz mniejsze znaczenie, podczas gdy w drugim ich wpływ powoli rośnie. Inny wstępny wniosek wskazuje na duże różnice w udziale kobiet w poszczególnych regionach. Najwięcej ich obecnie zasiada w Komitecie regionu autonomicznego Tybet (21%), a najmniej w prowincji Shanxi (6%)³⁸. Pokazuje to, że stopień dyskryminacji kobiet w poszczególnych regionach w organach kolegialnych partii nie jest jednolity.

Jak wykazano powyżej, w ostatniej dekadzie wprowadzono nowatorskie techniki badawcze, takie jak analiza sieciowa i uczenie maszynowe, które umożliwiły badaczom uwzględnienie większej liczby zmiennych oraz bardziej złożonych zależności, szczególnie w analizach dotyczących frakcji politycznych i nieformalnych mechanizmów władzy. Metody te poszerzyły zakres analiz, obejmując zarówno elity centralne, jak i lokalne, a także wprowadziły nowe wskaźniki, takie jak mobilność międzyregionalna, powiązania osobiste czy wskaźniki lojalności wobec kluczowych liderów. Nowe podejścia pozwoliły nie tylko na bardziej precyzyjne prognozowanie awansów w KPCh, ale także na zidentyfikowanie zmian w dynamice władzy w erze Xi Jinpinga, w tym centralizację procesów decyzyjnych oraz zwiększenie roli lojalności politycznej.

³⁸ Obliczenia autora na podstawie własnej bazy danych.

PODSUMOWANIE

Badania ilościowe nad chińskimi elitami politycznymi ewoluowały od prostych analiz wskaźników demograficznych i ścieżek kariery politycznej do bardziej złożonych metod, takich jak analiza sieciowa i uczenie maszynowe. Współczesne podejścia umożliwiły uwzględnienie złożoności relacji frakcyjnych, lojalności politycznych oraz dynamiki awansów w Komunistycznej Partii Chin. Istotnym wkładem ostatnich lat było poszerzenie populacji badawczych obejmujących zarówno elity centralne, jak i lokalne, oraz wprowadzenie bardziej zaawansowanych wskaźników, takich jak mobilność międzyregionalna czy struktura powiązań osobistych.

Współcześnie badania dostarczają nowatorskich wniosków, które pogłębiają wiedzę o funkcjonowaniu chińskiego systemu politycznego, potwierdzając lub obalając powszechnie uznane przekonania o funkcjonowaniu systemu politycznego Chin. Dodatkowo oferują bardziej precyzyjne narzędzia prognozowania przyszłych trendów w dynamice władzy. Znaczenie tych analiz rośnie wraz z centralizacją procesów decyzyjnych pod rządami Xi Jinpinga, gdzie lojalność polityczna jest kluczowym czynnikiem w selekcji kadr. Zastosowanie nowych technologii i metod wskazuje na dalsze możliwości rozwoju badań ilościowych w tej dziedzinie i ich potencjalnie większy wpływ na lepsze zrozumienie systemów autorytarnych. W połączeniu z badaniami jakościowymi są one w stanie ukazać nam bliższy rzeczywistości obraz Komunistycznej Partii Chin, który jest schowany za kurtynami propagandy oraz braku transparentności.

BIBLIOGRAFIA

- Bennett G., *Military Regions and Provincial Party Secretaries: One Outcome of China's Cultural Revolution*, „The China Quarterly” 1973, no. 54, s. 294-307, <https://doi.org/10.1017/S0305741000015502>.
- Brona A., *Selecting Cadres: Former Members of the CCYL in the 19th Central Committee of CPC*, [w:] *Asia in World Politics: Past, Present, and Future*, red. M. Socha, M. Zaręba, Łódź 2021, s. 41-53, <https://doi.org/10.18778/8220-793-4.04>.
- Cheng Li, *Chinese Politics in the Xi Jinping Era: Reassessing Collective Leadership*, Washington, DC 2016.
- Cheng Li, Bachman D., *Localism, Elitism, and Immobilism: Elite Formation and Social Change in Post-Mao China*, „World Politics” 1989, vol. 42, no. 1, s. 64-94, <https://doi.org/10.2307/2010571>.
- Decoding Chinese Politics*, Asia Society Policy Institute, [online] <https://asiasociety.org/policy-institute/decoding-chinese-politics>.
- Domes J., *Some Results of the Cultural Revolution in China*, „Asian Survey” 1971, vol. 11, no. 9, s. 932-940, <https://doi.org/10.2307/2642782>.
- Godwin P., *The PLA and Political Control in China's Provinces: A Structural Analysis*, „Comparative Politics” 1976, vol. 9, no. 1, s. 932-940, <https://doi.org/10.2307/421289>.

- Keller F.B., *Moving Beyond Factions: Using Social Network Analysis to Uncover Patronage Networks Among Chinese Elites*, „Journal of East Asian Studies” 2016, vol. 16, no. 1, s. 17-41, <https://doi.org/10.1017/jea.2015.3>.
- Kostka G., Yu Xiaofan, *Career Backgrounds of Municipal Party Secretaries in China: Why Do So Few Municipal Party Secretaries Rise from the County Level?*, „Modern China” 2015, vol. 41, no. 5, s. 467-505, <https://doi.org/10.1177/0097700414539628>.
- Lee J., *Machine-learning Applications to Authoritarian Selections: The Case of China*, „Research and Politics” 2023, vol. 10, no. 4, <https://doi.org/10.1177/20531680231211640>.
- Lee J., Shih V., *Machine-learning Analysis of Leadership Formation in China to Parse the Roles of Loyalty and Institutional Norms*, „Proceedings of the National Academy of Sciences” 2023, vol. 120, no. 45, s. 1-7, <https://doi.org/10.1073/pnas.2305143120>.
- Li Cheng, White L., *The Fifteenth Central Committee of the Chinese Communist Party: Full-Fledged Technocratic Leadership with Partial Control by Jiang Zemin*, „Asian Survey” 1998, vol. 38, no. 3, s. 231-264, <https://doi.org/10.2307/2645427>.
- Li Cheng, White L., *The Sixteenth Central Committee of the Chinese Communist Party: Hu Gets What?*, „Asian Survey” 2003, vol. 43, no. 4, s. 553-597, <https://doi.org/10.1525/as.2003.43.4.553>.
- Li Cheng, White L., *The Thirteenth Central Committee of the Chinese Communist Party: From Mobilizers to Managers*, „Asian Survey” 1988, vol. 28, no. 4, s. 371-399, <https://doi.org/10.2307/2644734>.
- MacFarquhar R., *China after the 10th Congress*, „The World Today” 1973, vol. 29, no. 12, s. 514-526.
- Payette A., *Factional Pull: Measuring the ‘Tuanpai Effect’ on Elite Formation from 1992 to 2012*, „International Journal of China Studies” 2016, vol. 7, no. 3, s. 319-350.
- Payette A., *Profiling Future Chinese Politburo Members: Looking at Trends and Characteristics of Newly Promoted Central Committee Members (1992-2012)*, „East Asia” 2017, vol. 34, s. 371-399, <https://doi.org/10.1007/s12140-017-9267-0>.
- Shih V., Adolph Ch., Mingxing Liu, *Getting Ahead in the Communist Party: Explaining the Advancement of Central Committee Members in China*, „American Political Science Review” 2012, vol. 106, no. 1, s. 166-187, <https://doi.org/10.1017/S0003055411000566>.
- Shih V., Lee J., *Locking in Fair Weather Friends: Assessing the Fate of Chinese Communist Elite When Their Patrons Fall from Power*, „Party Politics” 2020, vol. 26, no. 5, s. 628-639, <https://doi.org/10.1177/1354068818801143>.
- Shih V., Lee J., *Predicting Authoritarian Selections: Theoretical and Machine Learning Predictions of Politburo Promotions for the 19th Party Congress of the Chinese Communist Party*, econ.cuhk.edu.hk, [online] https://www.econ.cuhk.edu.hk/econ/images/content/news_event/seminars/2016-2017-2nd-semester/VictorShih.pdf.
- Shih V., Lee J., Meyer D., *The Database of CCP Elite*, San Diego 2021, [online] <https://china-datalab.ucsd.edu/elites/>.
- Shih V., Wei Shan, Mingxing Liu, *Gauging the Elite Political Equilibrium in the CCP: A Quantitative Approach Using Biographical Data*, „The China Quarterly” 2010, vol. 201, s. 79-103, <https://doi.org/10.1017/S0305741009991081>.

- Simin Li, *Xi Jinping and His New Zhijiang Army: A Perspective from Social Network Analysis*, „Global Politics Review” 2020, vol. 6, no. 1-2, s. 20-36, <https://doi.org/10.5281/zenodo.3741864>.
- Sung G., *China's Regional Politics: A Biographical Approach*, „Asian Survey” 1975, vol. 15, no. 4, s. 346-365, <https://doi.org/10.2307/2643238>.
- The Committee*, MacroPolo, [online] <https://archivemacropolo.org/interactive/digital-projects/the-committee/>.
- Ting Wang, *An Analysis of the P.R.C.'s Future Elite: The Third Echelon*, „Journal of Northeast Asian Studies” 1985, vol. 4, s. 19-37, <https://doi.org/10.1007/BF03025007>.
- Xiaowei Zang, *Provincial Elite in Post-Mao China*, „Asian Survey” 1991, vol. 31, no. 6, s. 512-525, <https://doi.org/10.2307/2645080>.
- Xiaowei Zang, *The Fourteenth Central Committee of the CCP: Technocracy or Political Technocracy?*, „Asian Survey” 1993, vol. 33, no. 8, s. 787-803, <https://doi.org/10.2307/2645088>.
- Yang Yan, Chunhui Yuan, *City Administrative Level and Municipal Party Secretaries' Promotion: Understanding the Logic of Shaping Political Elites in China*, „Journal of Contemporary China” 2019, vol. 29, no. 122, s. 266-285, <https://doi.org/10.1080/10670564.2019.1637570>.
- Yu Minghui, *The Composition of the Provincial Leading Teams: Trends and Implications*, „China: An International Journal” 2020, vol. 18, no. 1, s. 95-106, <https://dx.doi.org/10.1353/chn.2020.0006>.
- Zhiyue Bo, *Balance of Factional Power in China: The Seventeenth Central Committee of the Chinese Communist Party*, „East Asia” 2008, vol. 25, s. 333-364, <https://doi.org/10.1007/s12140-008-9052-1>.
- Zhiyue Bo, *The 16th Central Committee of the Chinese Communist Party: Formal Institutions and Factional Groups*, „Journal of Contemporary China” 2004, vol. 13, no. 39, s. 223-256, <https://doi.org/10.1080/1067056042000211889>.
- Zhou Na, *The 19th Central Committee for Xi Jinping's "New Era": Breaking Conventional Party Rules?*, „China: An International Journal” 2020, vol. 18, no. 1, s. 76-94, <https://doi.org/10.1353/chn.2020.0005>.

Adrian BRONA – dr, asystent naukowo-dydaktyczny w Zakładzie Chin Instytutu Bliższego i Dalekiego Wschodu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Specjalizuje się w badaniu polityki wewnętrznej i zagranicznej Chin, a także relacji polsko-chińskich. Realizował projekty badawcze poświęcone m.in. funkcjonowaniu młodzieżówki Komunistycznej Partii Chin, powielaniu tradycyjnych chińskich modeli przywództwa politycznego oraz elitom partyjnym na poziomie prowincjonalnym. Współpracownik Ośrodka Spraw Azjatyckich Uniwersytetu Łódzkiego.

Politeja

Nr 4(98), 2025, s. 113-129

<https://doi.org/10.12797/Politeja.22.2025.98.06>

Licencja: CC BY-NC-ND 4.0

Krzysztof CEBUL 

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

k.cebul@uksw.edu.pl

PRAKTYKI DYSKURSYWNE A PROCES KONSTRUOWANIA RZECZYWISTOŚCI POLITYCZNEJ

W POSZUKIWANIU MOŻLIWOŚCI DIALEKTYCZNEGO OBJAŚNIANIA

ABSTRACT

Discursive Practices and the Process of Constructing Political Reality. In Search of the Possibility of Dialectical Explanation

The article's starting point is the anti-naturalist assumption that the social world is socially constructed. The conceptualisation of the social reality's susceptibility to change through the discourse assumes that 1) texts/statements are part of a dialectical process in which a kind of "materialization" of meanings takes place, while 2) contextual factors condition ways of perceiving reality. The analysis aims to trace the possibilities and limitations of scientific cognition within such an outlined research field.

Keywords: anti-naturalism, interpretivism, discourse, discourse power, dialectics, critical discourse analysis, perception, objectivity, subjectivism, truth, authority, pressure of authority

Słowa kluczowe: antynaturalizm, interpretacjonizm, dyskurs, siła dyskursu, dialektyka, krytyczna analiza dyskursu, postrzeganie, obiektywizm, subiektywizm, prawda, władza, presja władzy

WPROWADZENIE

W celu zasygnalizowania ograniczeń, kwestii wątpliwych oraz dostrzeżenia ewentualnych możliwości (perspektyw), jakie otwierają prezentowane w niniejszym artykule dociekania, należy wskazać, iż autor wychodzi od antynaturalistycznego stanowiska ontologicznego. Obranie takiego kierunku jest równoznaczne z odrzuceniem poglądu o niezależnym od naszej interpretacji istnieniu zjawisk społecznych, a co za tym idzie – wiąże się z uznaniem, iż przebieg procesu poznania w naukach społecznych nie ma charakteru niezależnego (autonomicznego), ponieważ sytuacja badacza (zarówno w szerokim, jak i wąskim tego słowa znaczeniu) determinuje podejmowane przez niego czynności badawcze (wyznacza ich zakres i znaczenie).

Mając na uwadze: 1) historyczność rzeczywistości (jej historyczną ograniczoność), a także 2) uwyrażniające się w jej obrębie momenty opozycji (przeciwieństwa) oraz syntezy (jedność przeciwieństw), wreszcie też 3) obecność więzi podmiotowo-przedmiotowych (świadomość) w swoisty sposób wyznaczających strukturę bytu, warto skierować uwagę na możliwości, jakie otwiera zastosowanie podejścia dialektycznego¹. Kierunek ten, co wypada podkreślić, w żadnym razie nie zawęży horyzontów poznawczych badacza. Wyróżnia go bowiem *różnorodność wątków myślowych i ogromna skala możliwych rozwiązań nasuwających się dylematów*². Co prawda *nakazuje on, by „liczyć się z faktami”*, lecz równocześnie *nie wymaga, by (niewolniczo) „trzymać się faktów”*³. Badacz, przyjmując tę perspektywę, ma więc w gruncie rzeczy *wielką swobodę w wyborze obszarów rozważań teoretycznych i dopuszczalnych rozstrzygnięć*⁴. Zyskuje zatem możliwość uwolnienia się od jednostronności⁵.

Prezentowana tu konceptualizacja teoretyczna dyskursywnej podatności rzeczywistości społecznej (w tym węższego jej wymiaru – rzeczywistości politycznej) zakłada, iż 1) teksty/wypowiedzi są częścią procesu dialektycznego – przekształceń, w wyniku których dokonuje się swoista „materializacja” znaczeń, a 2) sposoby postrzegania rzeczywistości (jej kształty) uwarunkowane są czynnikami kontekstualnymi. Celem artykułu jest prześledzenie możliwości i ograniczeń poznania naukowego w obrębie tak zarysowanego pola badawczego.

Sprawy, o których niniejszy artykuł będzie traktował, nie są, co warto w tym miejscu przyznać, szczególnie nowe. Były już wielokrotnie, na różne sposoby, rozważane. Jednak pozostają one nadal aktualne czy też poznawczo atrakcyjne już tylko za sprawą samej dyskusji i niekończących się sporów, w których chyba w mniejszym stopniu chodzi o przekonanie tych, którzy przyglądają się takim czy innym poczynaniom badawczym z „przeciwnych” pozycji ontologicznych, bardziej zaś o próby choćby częściowego rozwiązania wątpliwości powstających na „rodzimym gruncie”, czyli pośród grona badaczy

¹ Por. J. Such, *Dialektyczne wizje świata*, Warszawa–Poznań 1992, s. 4.

² *Tamże*, s. 6.

³ *Tamże*.

⁴ *Tamże*.

⁵ Por. M. Kowalska, *Dialektyka poza dialektyką. Od Bataille’a do Derridy*, Warszawa 2000, s. 387.

zasadniczo dzielących określone założenia; co zazwyczaj umożliwia nie tyle dostrzeżenie nowych problemów, co częściej (nie wątpiąc przy tym w kreatywność współczesnych) odczytanie na nowo tych starych.

Szerszym zagadnieniem, od którego autor wychodzi, a które stara się w swoich rozważaniach zawęzić (ukierunkować) do ukazania pewnych tylko uroków i pułapek objaśniania za pomocą kategorii dialektycznych, są zmagania z trudnościami piętrzącymi się na długiej, bezkresnej drodze poznania naukowego, którą badacz interpretacjonista zdaje się podążać. A być może nawet w dość osobliwy sposób błądzić...

UWARUNKOWANIA POZNANIA NAUKOWEGO

Zgodnie z przyjętym antynaturalistycznym założeniem ontologicznym nie ma możliwości wypracowania sposobów prowadzenia badań, które byłyby zewnętrzne (niezależne) wobec badanej rzeczywistości, a co za tym idzie – umożliwiałyby obiektywny ogląd rzeczy. Przedstawiciel nauk społecznych nie jest w stanie uwolnić się od różnorodnych uwikłań, które oddziałują na jego możliwości w tym zakresie, oraz skonstruować narzędzi pomiarowych na wzór tych, które stosuje się w naukach przyrodniczych. Sytuacja ta (przyjmując oczywiście antynaturalistyczną ontologię) rzutuje zasadniczo na sposoby realizacji zamierzeń naukowych, w tym sposoby formułowania celów badań; kieruje też uwagę na użyteczność kategorii prawdy (jako celu poszukiwań – wartości efektu dociekań naukowych), czyli na zakres znaczeniowy tego pojęcia. W obrębie kierunku interpretacjonistycznego, co warto już w tym miejscu podkreślić, prawda w swoim klasycznym znaczeniu nie ma zastosowania. Przybiera ona bowiem dość swoistą postać, każdorazowo podlegając rekonstrukcji, czyli wyznaczaniu w ramach dyskursów/tradycji⁶. Interpretacjonizm, koncentrując się na kryteriach/uwarunkowaniach postrzegania, kieruje uwagę zarówno w stronę możliwości poznania przedmiotu badań w obrębie nauk społecznych, które mogłoby być niezależne od subiektywnych warunków, w jakich tkwi obserwator, jak i na konieczność poszukiwania warunków/determinant ludzkiego działania, warunkujących kształt społecznych wytworów. Interpretacjonizm stanowi zatem szczególny przypadek dedukcyjnego wyjaśniania naukowego⁷, ponieważ aby rozpoznać dany rodzaj *czynności ludzkiej, określony rodzaj wytworu takiej czynności*, należy (ogólnie rzecz ujmując) *uprzednio założyć odpowiednie przesłanki interpretacyjne, czyli przypisać określony sens tej czynności czy wytworowi*⁸. Ale nawet zakładając, iż nie będziemy już mieli większych wątpliwości co do tego, że takiej czy innej czynności wykonanej przysługuje jakiś sens, możemy mieć trudność z ustaleniem, że ów sens jest faktycznie przez nią realizowany⁹.

⁶ Por. D. Marsh, P. Furlong, *Skóra, a nie sweter: ontologia i epistemologia w politologii*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, red. D. Marsh, G. Stoker, przeł. J. Tegnerowicz, Kraków 2006, s. 26.

⁷ J. Kmita, *Wykłady z logiki i metodologii nauk*, Warszawa 1976, s. 205.

⁸ *Tamże*, s. 204.

⁹ *Tamże*, s. 208.

Podkreślić przy tym należy, że antynaturalistyczne założenie co do zakresu możliwości poznania naukowego odnosi się do społecznych wymiarów rzeczywistości. Nie zaś w ogóle do rzeczywistości jako takiej. Tym samym przyjęcie tej perspektywy nie jest w żadnym razie równoznaczne z uznaniem, iż otaczająca nas rzeczywistość jest w każdym swoim aspekcie niejednoznaczna, względna. Takie stanowisko byłoby niedorzeczne. Nie ulega wątpliwości, że możemy jej przecież doświadczać zarówno jako realnej, ale także i w niektórych jej wymiarach jako względnej, niejednoznacznej, nieuchwytej, mieniającej się niemożliwymi do zredukowania sprzecznościami. Przy czym zjawiska niejako przetworzone w procesie subiektywizacji stają się na swój sposób czymś realnym, rzeczywistym¹⁰. Rzecz sprowadza się do tego, iż nasze punkty widzenia czy też przekonania *nasycone znaczeniami*¹¹ tę rzeczywistość w niektórych przynajmniej aspektach bądź wymiarach subiektywizują (różnicują, odkształcają), nadając jej specyficzne kształty (będąc odbiciem naszych subiektywnych perspektyw). Zdaje się też, iż ów *świat przeżyć wewnętrznych dąży zawsze do zdobycia przewagi nad światem zewnętrznym*¹². W związku z tym nasze słowniki opisujące świat zewnętrzny są w istocie arbitralnymi konwencjami, w których ujawnia się *niejednoznaczność wyobrażeń zmysłowych i konceptualizacji*¹³. Przy czym trzeba także zauważyć, że istnieją takie sfery ludzkich doznań, które niezbyt łatwo poddają się werbalizacji¹⁴. W tej sytuacji badacz stara się zrozumieć, w jaki sposób wyobrażenia zmysłowe, którymi operujemy w naszej wyobraźni, ustosunkowane są do obiektów i wydarzeń w świecie zewnętrznym¹⁵.

O ile drugie z opisanych wyżej wyzwań, które próbuje podjąć interpretacjonizm, można opisać za pomocą terminu „rekonstrukcja”, o tyle dla określenia pierwszego właściwszym byłoby „przewycięzanie”. Przy czym nie sposób pominąć tego, iż w przypadku przewycięzania zasadniczym problemem wydaje się wskazanie zarówno niezbędnych działań, jak i momentu osiągnięcia takiej swoistej gotowości do podjęcia zadania rekonstrukcji (momentu, w którym badacz mógłby orzec, iż wyzbył się wszelkich naleciałości deformujących właściwy proces interpretacji). Sprawa ta jest co najmniej dyskusyjna, będąc bowiem, jak się zdaje, poszukiwaniem pewności, niezależności, obiektywnych kryteriów, których możliwość osiągnięcia interpretacjonizm przecież podważa. W związku z tym już choćby tylko nasza pozorna pewność (co do osiągnięcia takiej gotowości) będzie niczym innym jak wyłącznie wytworem pewnych tylko okoliczności. Tak więc interpretacjonizm raczej zmusza badacza do nieustannego wysiłku w uświadamianiu sobie owych niewyzbywalnych ograniczeń podejmowanych przez

¹⁰ Por. K. Frysztacki, *Socjologia problemów społecznych*, Warszawa 2009, s. 57.

¹¹ Por. *tamże*.

¹² J. Fourastié, *Mysli przewodnie*, przeł. T. Jaworski, J. Lindner, Warszawa 1972, s. 66.

¹³ E. Leach, *Kultura i komunikowanie. Logika powiązań symbolicznych. Wprowadzenie do analizy strukturalnej w antropologii społecznej*, [w:] *Rytuał i narracja*, red. E. Leach, A.J. Greimas, przeł. M. Buchowski, A. Grzegorzczak, E. Umińska-Plisenko, Warszawa 1989, s. 35.

¹⁴ T. Bieliński, „Światopogląd naukowy” i naczelne wartości ludzkiego życia: harmonia czy dysonans?, [w:] *Wizje człowieka i społeczeństwa w teoriach i badaniach naukowych*, red. S. Nowak, Warszawa 1984, s. 189.

¹⁵ E. Leach, *Kultura i komunikowanie...*, s. 35.

niego działań. Na zewnątrz nie ma żadnych niezależnych kryteriów, które mógłby zastosować. Nawet te, które wydają się oczywiste, na ogół akceptowane – są zawsze kryteriami społecznie konstruowanymi, a więc uzgodnionymi, bądź narzuconymi. Nie mogą zatem wyzbyć się sygnatur tymczasowości i kontekstualności.

Dlatego też nie należy również zbytnio przeceniać możliwości, jakie w naukach społecznych otwiera kwantyfikacja, skoro sprawdzalność ograniczają (w zasadniczy przecież sposób) uprzednio wyznaczone nominalne kryteria weryfikacji. Te zaś, nie odmawiając im w żadnym razie sensowności, uwarunkowane są nie inaczej jak właśnie kontekstualnie. Zapewne złudzenie czy też atrakcyjność weryfikacyjnizmu bierze się w dużej mierze z tego, że operacjonizm, zakładając o każdej rzeczy, iż ta może być poddana obserwacji, zdaje się utożsamiać znaczenie, a więc pojęcie semantyczne, ze sprawdzalnością, czyli pojęciem metodologicznym¹⁶. Nie wydaje się też możliwe znalezienie neutralnych wobec wartości czysto opisowych terminów, które będą pozwalały w języku nauki wyrazić uogólnienia, *pozostawiając oceny „politykom”*¹⁷. Nie da się bowiem przekonująco *wydzielić „oceniających” terminów języka oraz uznać ich brak za jedno z kryteriów „naukowego” charakteru jakiejś dyscypliny lub teorii. Nie da się bowiem zabronić posługiwania się dowolnym terminem w sposób „oceniający”*¹⁸.

Wypada zwrócić tu również uwagę na partykularny charakter procesu konstytuowania się ideału wiedzy naukowej. Ten dokonuje się w wyniku akceptacji w danym czasie przez określoną grupę ludzi¹⁹. Przejawem tego jest chociażby konieczność dopasowania się przez adepta nauk społecznych do odpowiednich reguł kulturowych obowiązujących w danej grupie naukowej. Reguły te zaś określają, *jakie wypowiedzi można i warto uznać za „naukowe”, a jakim miana owej „naukowości” odmówić*²⁰. Można się zatem zastanawiać: 1) na ile swoistość tymczasowości wiedzy w naukach społecznych wyznacza bardziej jej kontekstualny charakter oraz różnicowanie podejść (chodzi tu o splot takich czynników kontekstualnych, jak swego rodzaju moda, siła wpływu, okoliczności, np. polityczne); 2) w jakim zaś stopniu w obrębie nauk społecznych faktycznie postępuje proces doskonalenia, a także w pewnym stopniu integracji. Można chyba całkiem zasadnie przypuszczać, że integralność i postęp uwidaczniają się w mniejszym stopniu, ustępując znacznie pierwszeństwa podejściom partykularnym. Badacz nie może się zatem w pełni wyzwolić z „krępujących” go więzów. Przyjąć zatem należy, iż *wiedza ludzka jest zawsze częścikowa, a rzeczywistość poznajemy zawsze z pewnego partykularnego punktu widzenia*²¹.

Chcąc odróżnić naukę od nienauki, nie wystarczy też założyć, iż o racjonalności wiedzy (będącej przeciwieństwem tego, co irracjonalne) przesądzają rozpatrywane łącznie:

¹⁶ Por. M. Bunge, *Znaczenie w nauce*, „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki” 1976, nr 1, s. 13.

¹⁷ R. Rorty, *Konsekwencje pragmatyzmu. Eseje z lat 1972-1980*, przeł. C. Karkowski, Warszawa 1998, s. 243-244.

¹⁸ *Tamże*, s. 244.

¹⁹ S. Amsterdamski, *Między historią a metodą. Spory o racjonalność nauki*, Warszawa 1983, s. 23.

²⁰ A. Klawiter, *Trzy postawy wobec nauki – uczestnik, rozumiejący obserwator, badacz*, „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki” 1989, z. 11, s. 15.

²¹ P. Śpiewak, *Ideologie i obywatele*, Warszawa 1991, s. 188.

intersubiektywna komunikowalność i intersubiektywna kontrolowalność²². Trzeba zauważyć, że jeżeli intersubiektywność ma być nieodwołalnie wyznaczana przez możliwość odniesienia do *explicite* wyrażonych kryteriów, to wówczas okaże się, iż tak rozumiana intersubiektywność *sensu stricto* zachodzi wyłącznie w przypadku języków oraz teorii wysoce sformalizowanych²³. Tym samym wysiłki na rzecz osiągnięcia takiej zgodności w naukach społecznych wydają się skazane na niepowodzenie, ponieważ język sformalizowany nic nie znaczy (nie ma właściwości objaśniającej), jeśli nie jest powiązany, nie ma odniesienia do potoczności. Potrzebujemy bowiem *wykładni, przy której musimy się ostatecznie posłużyć naszą zdolnością porozumiewania się, tj. po prostu „językiem potocznym”*. Nie potrafimy zatem uciec od problematyki języka potocznego²⁴, skoro już sama decyzja o badaniu czegoś oddaje intencje badacza artykułowane w kategoriach świata życia codziennego²⁵. Punkty odniesienia, czyli społeczną orientację, uzyskujemy więc w ostatecznej instancji dzięki potoczności, czyli tam, gdzie próbujemy zająć „zewnętrzna” pozycję – chcąc obserwować oddziaływanie czynników kontekstualnych na postrzeganie i działanie.

Chcąc jeszcze bardziej uwyraźnić zależności (związki) między naukami społecznymi a potocznością (czy też codziennością), warto przywołać pogląd, iż skoro same *metodologiczne normy i dyrektywy badania naukowego stanowią pewną odmianę norm i dyrektyw kulturowych*²⁶, to tym samym *klasycznie epistemologiczna kategoria poznania prawomocnego jest – jeśli pominąć w niej momenty arbitralno-normatywne – w gruncie rzeczy kategorią kulturową*²⁷. Potwierdzeniem tego jest choćby fakt, iż narzędziem nauk społecznych jest – co już zasygnalizowano – język używany w funkcji poznawczej w odniesieniu do opisywanej rzeczywistości²⁸. I w tym właśnie odniesieniu zawiera się związek (relacja) języka z tą z trudem „porządkowaną” za jego pomocą rzeczywistością²⁹. Tym samym badacz, zgadzając się z powyższym, musi równocześnie uznać, że w procesie poznania naukowego *pierwszorzędnej wagi nabiera problem tzw. relatywizmu kulturowego*³⁰. Uświadomienie sobie tych ograniczeń nakłada na niego zobowiązanie podjęcia wysiłku wyjaśnienia, w jakim zakresie i dlaczego formułowane przez niego twierdzenia zachowują poznawczą prawomocność wyłącznie w obrębie pewnych zamkniętych obszarów (formacji) historyczno-kulturowych³¹. Biorąc zatem te wszystkie czynniki pod uwagę, można stwierdzić, iż nauka *nie dokonuje postępu jedynie dzięki*

²² T. Nadel-Turoński, *Metafory matematyczne w teoriach fizycznych*, „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki” 1976, nr 1, s. 33.

²³ *Tamże*.

²⁴ C.F. von Weizsäcker, *Jedność przyrody*, wyb. i wstęp K. Maurin, przeł. K. Napiórkowski i in., Warszawa 1978, s. 116.

²⁵ J. Niżnik, *Przedmiot poznania w naukach społecznych*, Warszawa 1979, s. 29.

²⁶ J. Kmita, *Kultura i poznanie*, Warszawa 1985, s. 6.

²⁷ *Tamże*.

²⁸ Por. J. Karpiński, *Wprowadzenie do metodologii nauk społecznych*, Warszawa 2006, s. 21.

²⁹ Por. *tamże*.

³⁰ J. Kmita, *Kultura i poznanie...*, s. 6.

³¹ Por. *tamże*.

obiektywnej analizie intelektualnej³². Badacz, tak jak każdy ludzki śmiertelnik, uwikłany jest w rzeczywistość. Nie istnieje zatem jego *ludzkie „ja”* poza *samosplatającym się* układem przekonań i pragnień³³.

Za każdym razem określona sytuacja (zarówno w szerszym, jak i węższym tego słowa znaczeniu – z bardziej wyrazistym lub niekoniecznie łatwo dostrzegalnym układem powiązań), którą można nazwać zdarzeniem komunikacyjnym, wyznacza pewne możliwości w zakresie tego, co da się w ramach czynności poznawczych ukazywać. Tym samym pytając o prawdę, jesteśmy każdorazowo skrępowani przez naszą sytuację hermeneutyczną, ale też dezaktualizujemy, zakrywamy to, co prawdą było jeszcze przed chwilą³⁴. Ciekawą na swój sposób propozycją, zgrabną figurą albo jedynie unikiem można by nazwać wyjaśnienie, zgodnie z którym wypowiedzi prawdziwe nie mogą istnieć, ponieważ prawda jest niemożliwą do objęcia całością³⁵. W ten zaś sposób niejako skazując starania poznawcze człowieka na niepowodzenie, podporządkowujemy pojęcie prawdy prawom dialektyki³⁶.

Jeśli więc stoimy na stanowisku, iż podmiot nie dysponuje autonomią aktywności poznawczej³⁷, to mamy tu dwie oferty czy też dwa odmienne opisy sytuacji, w której się znaleźliśmy. Zgodnie z pierwszym kierunkiem efekt takiego odrzucenia jest wysoce szkodliwy, bowiem popadamy w *relatywizm, jako skutek antyabsolutyzmu*, a w związku z tym nasze *myślenie, pojęte jako ekspresja sytuacji praktycznej, nie zachowa żadnych znaczeń epistemologicznych*³⁸. Jakkolwiek takie ujęcie problemu może nas nawet skutecznie zniechęcać do dalszego pozostawania na gruncie antynaturalizmu, to warto zauważyć, że zgodnie z drugą propozycją ów relatywizm to tylko epitet, którym zwykło się określać tych, którzy nie są skłonni twierdzić, iż ich poglądy są *zgodne z naturą rzeczy*³⁹. Odrzucając możliwość sformułowania pozytywnej teorii prawdy, co jest równoznaczne z odrzuceniem poglądu, iż *poznanie, człowiek i natura posiadają rzeczywistą istotę*, badacz zwraca się w stronę socjohistorycznego wyjaśnienia tego, w jaki sposób różni ludzie porozumiewają się co do tego, w co wierzyć⁴⁰. Wydaje się, iż takie podejście ze względu na szereg wątpliwości i ograniczeń, które badacz musi sobie nieustannie uświadamiać, zachęca do ostrożności i pewnej wrażliwości, chroniących przed postawą z gruntu odmienną (niewłaściwą), czyli dążeniem do *ubóstwienia nauki*⁴¹.

³² B. Dixon, *Nie igrza się z nauką*, przeł. H. Pawlikowska, Warszawa 1984, s. 284.

³³ R. Rorty, *Obiektywność, relatywizm i prawda. Pisma filozoficzne*, t. 1, przeł. J. Margański, Warszawa 1999, s. 141-142.

³⁴ Por. H.-G. Gadamer, *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, przeł. M. Łukasiewicz, K. Michalski, Warszawa 2000, s. 44.

³⁵ Por. *tamże*.

³⁶ Por. *tamże*.

³⁷ W. Gromiec, *Immanuel Kant: historiozofia i myśl polityczna a schematy interpretacyjne*, [w:] *Dziedzictwo Kanta. Materiały z sesji kantowskiej*, red. J. Garewicz, Warszawa 1976, s. 92.

³⁸ *Tamże*.

³⁹ R. Rorty, *Obiektywność, relatywizm...*, s. 38.

⁴⁰ Por. *tamże*, s. 39-40.

⁴¹ Por. *tamże*, s. 54.

Dlatego też nauki społeczne są raczej umiejscowione *między formami wiedzy w wyższym stopniu realizującymi wymogi wiedzy naukowej a formami wiedzy pozanaukowej*⁴². Zdają się bardziej uporządkowanym, przemyślanym i niekiedy zarazem bardziej użytecznym (jako pewna oferta – propozycja) sposobem ujmowania rzeczywistości, niż możliwości, które są zazwyczaj dostępne w obrębie codziennych zmagających egzystencjalnych. Tak więc okazuje się, że badacze posługują się *tymi samymi oczywistymi i banalnymi metodami, których wszyscy używamy w każdej ludzkiej działalności*⁴³. O ile jednak ograniczająca nas codzienność (potoczność) narzuca nam w specyficzny sposób konieczność określania celów i dokonywania wyborów (częściej zaś dokonywania wyborów), to perspektywa naukowa (w minimalistycznym ujęciu) pozwala na pewien swego rodzaju komfort dystansu do spraw, które nas zajmują na polu naukowym, otwiera dość szerokie możliwości konfiguracji celów i podejmowania prób interpretacyjnych czy też umożliwia dowolne (w pewnym zakresie) eksperymentowanie. Jakkolwiek nauka nie jest nieodpowiedzialną zabawą. Jest natomiast jednym z dostępnych nam sposobów *rozwiązywania różnych problemów, które powstają w trakcie naszych prób przewidywania tego, co się wokół nas dzieje*⁴⁴. W przedstawionym tu ujęciu postęp jawi się nie jako sprawa *jaźni stopniowo zyskującej jaśniejszy i bardziej obiektywny pogląd na wewnętrzną naturę jej otoczenia*⁴⁵. Naukową podróż opisać można raczej jako *serię eksperymentów, przygodę. W jej trakcie wciąż kreujemy nowe autoopisy, opisy, które nie mogą być potwierdzone przez nic innego jak tylko retrospekcyjne przekonania naszych następców o ich użyteczności*⁴⁶.

UJĘCIE DIALEKTYCZNE – ZAKRES I ZASIĘG DYSKURSYWNYCH PROCESÓW PRZEKSZTAŁCANIA

Jeśli dostrzeżemy, iż rzeczywistość społeczna jest społecznie konstruowana (a więc, że odznacza się społeczną podatnością – w takim znaczeniu, iż nasze sposoby postrzegania nadają jej określone kształty), to możemy również zauważyć, że taką swoistą siłą sprawczą (siłą kształtującą), jak już wyżej wskazano, odznacza się właśnie dyskurs czy też (właściwie rzecz ujmując) dyskursy⁴⁷. W tych dyskursach zawierają się bowiem znaczenia, które powstają w wyniku przenikania się: kultury, subiektywizmu, interpretacji i działania. Dlatego też, jak już wskazano, w obrębie zainteresowań analizy dyskursywnej muszą znaleźć się tworzące przestrzeń hermeneutyczną ludzkie zachowania

⁴² J. Kmita, *Wykłady z logiki...*, s. 164.

⁴³ R. Rorty, *Konsekwencje pragmatyzmu...*, s. 241.

⁴⁴ Tenże, *Wstęp do polskiego wydania wyboru esejów Stanleya Fisha*, [w:] S. Fish, *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*, red. A. Szahaj, przeł. K. Abriszewski i in., Kraków 2002, s. 6.

⁴⁵ *Tamże*, s. 12.

⁴⁶ *Tamże*.

⁴⁷ Por. N. Fairclough, A. Duszak, *Wstęp. Krytyczna analiza dyskursu – nowy obszar badawczy dla lingwistyki i nauk społecznych*, [w:] *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, red. ciż, Kraków 2008, s. 8.

komunikacyjne oraz ich uwarunkowania językowe, kognitywne, sytuacyjne i kulturowe⁴⁸. Dyskursy (znaczenia dyskursu) kształtują rzeczywistość. Ogólnie rzecz ujmując, można przyjąć, iż odbywa się to tak, że dyskurs wchodzi w relację przyczynowo-skutkową, czyli dialektyczną, z materialnością, a materializacja dyskursu dokonuje się poprzez procesy powstawania, konsolidacji, reprodukcji i transformacji⁴⁹. Można stwierdzić, że – biorąc pod uwagę, iż symboliczna transformacja danych, która zachodzi w ludzkim mózgu, *będąc źródłem bardziej lub mniej spontanicznych idei*, ma tendencję do wyrażania się poprzez jawne działanie, czyli wyrażanie idei⁵⁰ – dyskurs, komunikacja traktowane są jako działania uprawomocniające zasadność (konieczność) jakiegoś zdarzenia⁵¹. Uchwycenie tej sytuacji otwiera możliwość poszukiwania odpowiedzi na pytania: kto, jak, kiedy i dlaczego używa danej formy językowej?⁵². Nietrudno zauważyć, iż możliwość udzielenia odpowiedzi na te pytania wymaga wyjścia poza język i poszukiwania wyjaśnień pośród związanych z nim zjawisk⁵³.

I jakkolwiek nie można wykluczyć, iż człowiek może czynić użytek z posiadanej zdolności mówienia, czyli posługiwania się system znaków i reguł w sposób dowolny, to jednak podkreślić należy, że mowa jest w istocie systemem znaków i reguł wypracowanym przez społeczność używającą danego języka, a także wspólnym dla niej. Tym samym człowiek jest uwarunkowany czy też „ograniczony” intencjonalnie⁵⁴.

Dodać przy tym należy, iż obszar, w którym zachodzą interesujące nas tu (w węższym ujęciu) procesy o charakterze politycznym, współtworzą (wyznaczają) w zasadniczy sposób trzy elementy: ekonomia, państwo i społeczeństwo obywatelskie (czy też może tylko – społeczeństwo)⁵⁵. Tak zarysowany sposób ujmowania relacyjności zachodzących w rzeczywistości społecznej (koncentrujący się na *języku w użyciu*) właściwy jest dla programu badań określanego jako krytyczna analiza dyskursu⁵⁶. Zastrzegając przy tym, że formy krytycznego myślenia jako takie nie są *odizolowane, ale są funkcją głęboko zakładanych norm i standardów stanowiących podstawę możliwości [zaistnienia] każdego momentu, włączając w to te nazywane „ostrożnością” czy „refleksją”*⁵⁷.

⁴⁸ Por. A. Duszak, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa 1998, s. 13.

⁴⁹ Por. N. Fairclough, A. Duszak, *Wstęp. Krytyczna...*, s. 8.

⁵⁰ S.K. Langer, *Nowy sens filozofii. Rozważania o symbolach myśli, obrzędu i sztuki*, przeł. A.H. Bogucka, Warszawa 1976, s. 94-95.

⁵¹ E. Chiapello, N. Fairclough, *Nowa ideologia zarządzania. Podejście transdyscyplinarnej krytycznej analizy dyskursu i nowej socjologii kapitalizmu*, przeł. K. Stefaniak, [w:] *Krytyczna analiza...*, s. 386-387.

⁵² T.A. van Dijk, *Badania nad dyskursem*, [w:] *Dyskurs jako struktura i proces*, red. tenże, przeł. G. Grochowski, Warszawa 2001, s. 10.

⁵³ R. Jakobson, *Język i mówienie: kod i przekaz*, przeł. M. Gusin, [w:] *Język, dyskurs, społeczeństwo. Zwrot lingwistyczny w filozofii społecznej*, red. L. Rasiński, Warszawa 2009, s. 48.

⁵⁴ Por. R. Grzegorzczkowska, *Głos w dyskusji o pojęciu tekstu i dyskursu*, [w:] *Tekst. Problemy teoretyczne*, red. J. Bartmiński, B. Boniecka, Lublin 1998, s. 38.

⁵⁵ Por. N. Fairclough, A. Duszak, *Wstęp. Krytyczna...*, s. 11.

⁵⁶ Por. *tamże*.

⁵⁷ S. Fish, *Krytyczna samoświadomość albo czy możemy wiedzieć, co robimy*, [w:] tegoż, *Interpretacja, retoryka...*, s. 385.

Ta świadomość braku „oparcia”/„wspornika” stawia zatem badacza w dość specyficznej sytuacji na drodze poznania. Musi on, co już zasygnalizowano, odrzucić wywodzącą się od Arystotelesa klasyczną tradycję prawdy, przyjmując w tych niepewnych warunkach jako możliwie dostępną jej dialektyczną koncepcję, wyprowadzaną z filozofii Georga Wilhelma Friedricha Hegla. Badacz nie może uznać za Arystotelesem, iż prawda stanowi taką reprezentację zjawiska, która jest z nim zgodna i zarazem pozostaje wobec niego wierna, skoro posługuje się tylko jednym z wielu na swój sposób równoprawnych w objaśnianiu rzeczywistości słowników⁵⁸. Pozostaje mu zatem dialektyczna koncepcja prawdy rozpatrywanej w kategoriach procesu. Tym samym koncentruje się on na przekształcaniach zjawisk (formach/postaciach), które przybierają w określonych warunkach, wyznaczających im ich swoiste znaczenia, nie negując przy tym ich wielości, a tym samym – uznając każde na swój sposób za prawdziwe⁵⁹. Jakkolwiek takiej koncepcji prawdy czy też formy prawdy (co wydaje się bardziej odpowiednie) wytknąć można (z „przeciwnych” pozycji) błąd polegający na pomieszaniu ze sobą pojęć semantycznych, do których należy termin „prawda”, oraz pojęć fizykalnych⁶⁰, to jednak interpretacjonista będzie się starał wykazać, iż wobec wielości kontekstów, w których materializują się znaczenia, to właśnie rzekomo niedopuszczalne pomieszczenie pojęć stanowi całkiem zgrabną propozycję wyjaśnienia sytuacji doświadczania obiektu, do którego odnosimy się, używając pojęcia „prawda” bądź wyrażen mówiących o prawdzie, w związku z naszą sytuacją hermeneutyczną⁶¹. Swoją drogą, jest to również całkiem udane wytłumaczenie dla inflacji różnych prawd, które mają się przecież całkiem dobrze, funkcjonując obok siebie, „czerpiąc” swoją siłę z tej wielości. Dzięki niej mogą choćby „budować” swoją odrębność. Może to zauważyć bez trudu w zasadzie każdy i nie musi w tym celu dysponować jakimś szczególnym przygotowaniem. Zasadniczą sprawą jest to, czy akceptuje, czy też odrzuca taki stan rzeczy.

Szukając przyczyn odmienności, zauważyć możemy chociażby, że słowniki, których używamy, *związane są zarówno z przeszłością, czasowym konformizmem, jak i wobec tej przeszłości niewierne, niezgodne z nią*⁶². Wobec tego badacz staje przed koniecznością rekonstrukcji kontekstu interesujących go praktyk dyskursywnych, czyli uchwycenia określonych uwarunkowań rzeczywistości społecznej oddziałujących (niekoniecznie zaś uwidaczniających się) w określonym układzie czasowym i równocześnie przestrzennym. Przy czym zróżnicowane konteksty dyskursów stwarzać mogą dość poważny problem w zakresie możliwości poszukiwania związków między dyskursami, prowadzenia analiz porównawczych. Z tego iż dyskurs jest ciągiem zachowań językowych, powiązanych tematem, celem i sposobem ukształtowania wypowiedzi, a temat, sposób i cel

⁵⁸ Por. I. Nowakowska, *Idea „prawdy jako procesu”. Pewna próba eksplikacji*, „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki” 1989, z. 11, s. 110.

⁵⁹ Por. *tamże*.

⁶⁰ Por. *tamże*, s. 109.

⁶¹ Por. K. Korzyk, *Prawda w konwencjonalnych metaforach języka polskiego. Preliminaria*, [w:] *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, t. 1, red. J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin 1993, s. 44.

⁶² R. Jakobson, *Język i mówienie...*, s. 68.

warunkują, a zarazem są warunkowane przez styl, gatunek mowy oraz sytuację komunikacyjną⁶³, wynika zobowiązanie badacza do wskazania i uzasadnienia określonych granic (czy też zasięgu) danego dyskursu. Znaki przecież *mogą być nieskończoną ilość razy powtarzane w różnych kontekstach*, ale każdorazowo *nowy kontekst przynosi artykulację innych znaczeń*⁶⁴; znaki mają zatem określoną tożsamość, jak już wskazano – w sensie historycznym i kontekstualnym⁶⁵, której identyfikacja pozwala dopiero wyróżnić dyskurs. Warto wspomnieć, iż pewien pomysł na realizację tego zamierzenia podpowiada semantyka logiczna. Zgodnie z jej założeniami język *ma interpretację albo jest zinterpretowany, jeśli przyporządkowana mu jest pewna dziedzina przedmiotowa – dziedzina, o której się w nim mówi*⁶⁶. Niemniej jednak język potoczny (w odróżnieniu od naukowego) nie wyznacza interpretacji, ponieważ nie istnieje żaden ustalony model tego języka. I jakkolwiek język potoczny służy do *mówienia „o wszystkim”*, to jednak nie służy do *mówienia o wszystkim naraz*; dlatego też możemy wyróżnić jakiś fragment świata, którego dotyczy wypowiedź, czyli *uniwersum*, które współtworzy układ: rzeczy, osób i zdarzeń. W potocznej komunikacji dochodzi zatem do aktualizacji znaczenia⁶⁷.

W związku z tym należy poszukiwać odrębności, ponieważ przestrzeń oraz czas jako miejsce i moment praktyk dyskursywnych tworzą układ wyznaczający obszar poszukiwań swoistych cech dyskursu. Te zaś mogą w istotny sposób warunkować jego „nieprzystawalność” względem innych dyskursów⁶⁸. Należy także (równolegle) poszukiwać ciągłości zachowań językowych występujących w określonych nadrzędnych układach złożonych powiązań. W dyskursach zatem zawiera się *złożoność, wielość i nieciągłość*, jakkolwiek można w nich dostrzec równocześnie szereg *względnie statycznych prawdyłości określających dane społeczeństwo lub daną epokę*⁶⁹.

Powiązania tego typu w sposób szczególny uwidaczniają się w przestrzeni politycznej. Chodzi tu o zjawiska – sfery zależności (dominacji, podporządkowania), które wytwarzane są w obrębie oddziaływania władzy. Badania odwołujące się do *krytycznej samoświadomości* w odniesieniu do tego obszaru wywodzą się m.in. z tradycji lewicowej – marksistowskiej. Pewną słabością tego nurtu, a jednocześnie (jak się wydaje) naturalną konsekwencją wyraźnej niechęci do *neutralizowania polityki*, jest postawa zaangażowana – przejawiająca się budowaniem *otwarcie politycznego programu*⁷⁰. Pomiijając jednak tę kwestię, warto zwrócić uwagę na to, iż ów polityczny program *zamiast przeciwstawiać racjonalność interesowi, rozpoczyna od uznania, że racjonalność – przy-*

⁶³ E. Laskowska, *Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym*, Bydgoszcz 2004, s. 14.

⁶⁴ D. Howarth, *Dyskurs*, przeł. A. Gąsior-Niemiec, Warszawa 2008, s. 73.

⁶⁵ *Tamże*.

⁶⁶ J. Lalewicz, *Semantyczne wyznaczniki lektury*, [w:] *Problemy odbioru i odbiorcy*, red. T. Bujnicki, J. Sławiński, Wrocław 1977, s. 9.

⁶⁷ *Tamże*, s. 11.

⁶⁸ Por. J. Steiner, A. Bächtiger, M. Spörndli, M.R. Steenbergen, *Deliberative Politics in Action: Analyzing Parliamentary Discourse*, Cambridge 2004, s. 139.

⁶⁹ Por. M. Kowalska, *Dialektyka poza dialektyką...*, s. 81.

⁷⁰ Por. S. Fish, *Krytyczna samoświadomość...*, s. 387.

najmniej w swojej obecnej formie – jest strukturą interesu, wbrew roszczeniom, które sama stawia⁷¹. Jest on więc rygorystycznie i bezwzględnie negatywny, w takim sensie, iż zmierza zawsze do naświetlania i zdemaskowania tych konfiguracji władzy, które przedstawiają się w przebraniu rozumu⁷². Przyjmując, że władza to zespół mechanizmów i procedur, których rola, funkcja czy zadanie polegają na utwierdzaniu władzy, czyli siebie samej⁷³, widzimy wówczas państwo jako epizod w historii rządzenia albo urządzania, czyli *praktyk władzy*⁷⁴; społeczeństwo natomiast jako obiekt zarządzania techniczno-politycznego⁷⁵. W wizji tej uderza swego rodzaju nasilająca się bezwzględność. Widzimy utracony karnawałowy świat obfitości i możliwości, który jest drastycznie zubażany przez powstanie bezdusznego rozumu, brutalnie wąskiej perspektywy, która rości sobie prawo do obiektywności i postępuje w regresywny sposób, aby wzmocnić swe roszczenie⁷⁶. Okazuje się, że społeczeństwo żyje w ułudzie postępu. Zamiast bowiem wkroczyć w stan prawdziwie ludzki, popada w nowego rodzaju barbarzyństwo⁷⁷.

Przedstawiona wyżej koncepcja władzy występującej w przebraniu rozumu wydaje się w pewnym zakresie inspirująca, jeśli zważyć, że w obliczu tryumfu racjonalności, czego przejawem jest choćby coraz bardziej widoczne (i niekiedy przytłaczające) rozszerzanie się mechanizmów władzy poprzez sferę biurokratyczną państwa, ten, jak się wskazuje, nieunikniony (konieczny) i postępujący rozrost bądź co bądź stanowi jednak swoiste zaprzeczenie i zagrożenie dla wolnościowych aspiracji społeczeństwa, które uwierzyło w obietnice liberalnej demokracji, lecz w efekcie rozszerzania się niewidocznego i planowego zarządzania podmiotowość tworzących je jednostek uległa erozji, mają one coraz mniej do powiedzenia. W zamian coraz częściej są różnymi sposobami pouczone, jak należy postępować. Taki kierunek przekształceń nie powinien dziwić, skoro werdykt racjonalny ma sygnaturę nieodwołalności. Taka perspektywa jest zachętą do namysłu nad problemem postępującego zawładnięcia, a co za tym idzie, rozszerzania podporządkowania. Jeżeli wszystko jest dyskursem, czyli swoistą funkcją pola i gry znaczenia⁷⁸, to wyraźniej zaczynamy dostrzegać niebezpieczeństwo rozszerzania się wpływów dyskursu władzy (której przejawem jest niewidoczna, aczkolwiek planowa i konsekwentna presja).

A ponieważ dyskurs niesie w sobie reprezentację tego, jak rzeczywistość mogłaby lub powinna wyglądać⁷⁹, to patrząc na możliwe konsekwencje (skutki, przeobra-

⁷¹ Por. *tamże*.

⁷² Por. *tamże*.

⁷³ M. Foucault, *Bezpieczeństwo. Terytorium. Populacja*, przeł. M. Herer, Warszawa 2010, s. 24. Por. M.J. Siemek, *Rozum między światłem i cieniem oświecenia*, [w:] M. Horkheimer, Th.W. Adorno, *Dialektyka oświecenia. Fragmenty filozoficzne*, przeł. M. Łukasiewicz, Warszawa 2010, s. 260.

⁷⁴ M. Foucault, *Bezpieczeństwo. Terytorium...*, s. 257.

⁷⁵ *Tamże*, s. 90.

⁷⁶ S. Fish, *Retoryka*, [w:] tegoż, *Interpretacja, retoryka...*, s. 439.

⁷⁷ M. Horkheimer, Th.W. Adorno, *Dialektyka oświecenia...*, s. 9.

⁷⁸ Por. J. Derrida, *Struktura, znak i gra w dyskursie nauk humanistycznych*, przeł. K. Kłosiński, [w:] *Język, dyskurs, społeczeństwo. Zwrot lingwistyczny w filozofii społecznej*, red. L. Rasiński, Warszawa 2009, s. 81-82.

⁷⁹ Por. E. Chiapello, N. Fairclough, *Nowa ideologia...*, s. 386-387.

żenia w wymiarze ideologicznym) w przestrzeni znajdującej się pod panowaniem tak opisanego dyskursu władzy, należałoby wskazać, iż jego presja poprzez wytwarzane reprezentacje może z dużą łatwością reprodukować pewną dotychczas utrwaloną sytuację oraz kształtować nowe stosunki, tożsamości i przedmioty (oczywiście w taki czy inny sposób użyteczne dla samej władzy)⁸⁰. Tu właśnie dostrzec możemy znaczenie (siłę) dyskursu w procesie wytwarzania prawomocności, ponieważ wszelkie *rytualne, symboliczne i afirmacyjne elementy decyzji stanowią istotne aspekty sposobu wykształcania przez instytucje wspólnej kultury i wizji, które stają się głównymi mechanizmami skutecznego działania, kontroli oraz innowacji*⁸¹. Wprawdzie postępujące utwierdzanie władzy przez siebie samą może także wywoływać opór, ale też władza, mając do dyspozycji szerokie, aczkolwiek niezbyt wyrafinowane instrumentarium socjotechnicznych zabiegów, jest w stanie zjednać sobie sprzymierzeńców, którzy w imię racjonalnej nieodwołalności (nie wątpiąc w słuszność obranego kierunku) pomogą w osiągnięciu w zasadzie dowolnego celu. Jeśli więc *zinstytucjonalizowane normy dają określonym grupom szanse przeprowadzenia swoich interpretacji i zrealizowania swoich interesów wbrew woli innych grup*⁸², to w tym kontekście warto wskazać na dysponujących „*środkami definiowania*” ekspertów i sędziów oraz na obywateli, którym z uwagi na to, iż są „*pozbawieni środków definiowania*”, przysługuje jedynie status *zależnych „laików”* podlegających *definitywnej i decyzyjnej władzy*⁸³.

Instytucje polityczne są tworam ludzkimi i już ta podstawowa okoliczność wskazuje na możliwość ich zrozumienia, a zarazem na możliwość zmiany tych częściowo niewidocznych, a jednocześnie zmaterializowanych wytworów (tu właśnie uwidacznia się ich dyskursywna podatność)⁸⁴. Trzeba jednak zauważyć, że władza ze względu na swoją racjonalną strukturę stawia swoisty opór wszelkim zewnętrznym próbom jej przekształcania. Ów pozór niedostępności, czyli odporność stanowiąca warunek przetrwania, osiągnięta jest poprzez, najogólniej rzecz ujmując, proces urzędowania państwa⁸⁵. Być może nawet państwo istnieje *dzięki owemu urzędowaniu, dokonującemu się zarazem na zewnątrz i wewnątrz państwa*, bowiem to nic innego jak właśnie *taktyki rządzenia pozwalały w każdym przypadku rozstrzygnąć, jaki element państwa mógł być zachowany, a jaki nie, co jest prywatne, a co publiczne, co należy do państwa, a co do niego nie należy*⁸⁶. Patrząc na współczesne państwa liberalnej demokracji, nietrudno jest

⁸⁰ Por. D. Howarth, *Dyskurs...*, s. 129; N. Fairclough, R. Wodak, *Critical Discourse Analysis*, [w:] *Discourse as Social Interaction. Discourse Studies: A Multidisciplinary Introduction*, vol. 2, red. T.A. van Dijk, London 1997, s. 258.

⁸¹ J.G. March, J.P. Olsen, *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*, przeł. D. Sielski, Warszawa 2005, s. 65.

⁸² U. Beck, *Spółczesność światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, przeł. B. Baran, Warszawa 2012, s. 55.

⁸³ *Tamże*.

⁸⁴ Por. A. Wańkiewicz, *Interpretacja teorii politycznej. Spór o metodę we współczesnej literaturze anglosaskiej*, Warszawa 1998, s. 13.

⁸⁵ M. Foucault, *Bezpieczeństwo. Terytorium...*, s. 128.

⁸⁶ *Tamże*.

zauważyć, iż kształt ich instytucji i procedur demokracji formalnej zasadniczo pozwala zapewnić *względna niezależność decyzji administracyjnych od konkretnych celów i motywów obywateli*, a jest to możliwe dlatego, że ów system administracyjny, *aby nie dopuścić do ujawnienia się tej sprzeczności*, jest w pewnej mierze *uniezależniony od procesu kształtowania się woli jako podstawy uprawomocnienia*⁸⁷.

Rozwijając te regresyjne założenia: może się okazać, iż w pewnym momencie wartości pożądane z punktu widzenia społeczeństwa (jak na ogół zwykliśmy sądzić) zostaną za jego aprobatą zakwestionowane, a następnie zniesione. Wydaje się, iż tak zarysowaną koncepcję można potraktować jako jedną z możliwych analitycznych propozycji wyjściowych, której niewątpliwą zaletą jest uwyrażnienie problemów (nieudomogów) współczesnego państwa liberalnej demokracji. Stanowi ona zachętę do wchodzenia na nowe pola eksploracji, poszukiwania źródeł nowoczesnego społeczeństwa oraz przejawów władzy na poziomach przeddyskursywnym i pozadyskursywnym, np. w funkcjonowaniu instytucji, w praktyce decyzyjnej⁸⁸.

Jeżeli badacz chce podjąć próbę zrozumienia struktur władzy oraz pozostającego pod ich panowaniem społeczeństwa, musi unikać formułowania ujmowanych w kategoriach postępu alternatywnych scenariuszy zmiany. Wiarę *w osiągalność jakiegoś upragnionego końca*⁸⁹ powinien zatem zastąpić „zwykłą” ciekawością poznawczą. Przyjmując bowiem, że obiektem naszej krytyki jest racjonalność narzucana *przez tych, którzy aktualnie są u władzy*, natomiast celem *ustanowienie przy pomocy racjonalnych środków „całości”, która nie jest narzucana przez nikogo, lecz jest rezultatem planowania swobodnie działających podmiotów*, zdajemy się popadać w sprzeczność⁹⁰. Ostatecznie okaże się bowiem, że ludzie ci, podejmując ów wysiłek zmiany, tym razem działają świadomie, chociaż na podstawie tych samych racjonalnych środków, które ich w swoisty sposób zniewalają⁹¹. Oznacza to, że będąc częścią społeczeństwa (będąc konstytuowani przez społeczeństwo), *którego ograniczenia przekraczaliby, musieliby zmagać się z horyzontami, które są, o ile mogą to dostrzec, ich własne*⁹². W taką pułapkę samowystarczalnej samowiedzy dającej złudzenie przekroczenia niemożliwego może wpaść także badacz. Wreszcie też dla interpretacjonisty zobowiązująca pozostaje świadomość zróżnicowania słowników naukowych, które może przekładać na odmienne wrażliwości, chociażby kierując badaczy w ich poszukiwaniach na przeciwległe bieguny. Zdaje się jednak, iż nic niepokojącego nie będzie się działo, dopóki nie pojawią się próby przewycięzania partykularyzmów na rzecz tak czy inaczej pojmowanej integracji, np. narzucenia rzekomo jedynego właściwego sposobu interpretacji.

⁸⁷ J. Habermas, *Teoria i praktyka. Wybór pism*, oprac. Z. Krasnodębski, przeł. M. Łukasiewicz, Z. Krasnodębski, Warszawa 1983, s. 454.

⁸⁸ Por. M. Kowalska, *Dialektyka poza dialektyką...*, s. 270.

⁸⁹ S. Fish, *Zmiana*, [w:] tegoż, *Interpretacja, retoryka...*, s. 253.

⁹⁰ Tenże, *Krytyczna samoświadomość...*, s. 390.

⁹¹ Por. *tamże*.

⁹² Por. *tamże*, s. 391.

BIBLIOGRAFIA

- Amsterdamski S., *Między historią a metodą. Spory o racjonalność nauki*, Warszawa 1983.
- Beck U., *Spółczesność światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, przeł. B. Baran, Warszawa 2012.
- Bielicki T., „Światopogląd naukowy” i naczelné wartości ludzkiego życia: harmonia czy dysonans?, [w:] *Wizje człowieka i społeczeństwa w teoriach i badaniach naukowych*, red. S. Nowak, Warszawa 1984.
- Bunge M., *Znaczenie w nauce*, „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki” 1976, nr 1.
- Chiapello E., Fairclough N., *Nowa ideologia zarządzania. Podejście transdyscyplinarnej krytycznej analizy dyskursu i nowej socjologii kapitalizmu*, przeł. K. Stefaniak, [w:] *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, red. A. Duszak, N. Fairclough, Kraków 2008.
- Derrida J., *Struktura, znak i gra w dyskursie nauk humanistycznych*, przeł. K. Kłosiński, [w:] *Język, dyskurs, społeczeństwo. Zwrot lingwistyczny w filozofii społecznej*, red. L. Rasiński, Warszawa 2009.
- Dijk T.A. van, *Badania nad dyskursem*, [w:] *Dyskurs jako struktura i proces*, red. T.A. van Dijk, przeł. G. Grochowski, Warszawa 2001.
- Dixon B., *Nie igra się z nauką*, przeł. H. Pawlikowska, Warszawa 1984.
- Duszak A., *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa 1998.
- Fairclough N., Duszak A., *Wstęp. Krytyczna analiza dyskursu – nowy obszar badawczy dla lingwistyki i nauk społecznych*, [w:] *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, red. A. Duszak, N. Fairclough, Kraków 2008.
- Fairclough N., Wodak R., *Critical Discourse Analysis*, [w:] *Discourse as Social Interaction. Discourse Studies: A Multidisciplinary Introduction*, vol. 2, red. T.A. van Dijk, London 1997.
- Fish S., *Krytyczna samoświadomość albo czy możemy wiedzieć, co robimy*, [w:] S. Fish, *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*, red. A. Szahaj, przeł. K. Abriszewski i in., Kraków 2002.
- Fish S., *Retoryka*, [w:] S. Fish, *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*, red. A. Szahaj, przeł. K. Abriszewski i in., Kraków 2002.
- Fish S., *Zmiana*, [w:] S. Fish, *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*, red. A. Szahaj, przeł. K. Abriszewski i in., Kraków 2002.
- Foucault M., *Bezpieczeństwo. Terytorium. Populacja*, przeł. M. Herer, Warszawa 2010.
- Fourastié J., *Myśli przewodnie*, przeł. T. Jaworski, J. Lindner, Warszawa 1972.
- Frysztański K., *Socjologia problemów społecznych*, Warszawa 2009.
- Gadamer H.-G., *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, przeł. M. Łukasiewicz, K. Michalski, Warszawa 2000.
- Gromiec W., *Immanuel Kant: historiozofia i myśl polityczna a schematy interpretacyjne*, [w:] *Dziedzictwo Kanta. Materiały z sesji kantowskiej*, red. J. Garewicz, Warszawa 1976.
- Grzegorzczak R., *Głos w dyskusji o pojęciu tekstu i dyskursu*, [w:] *Tekst. Problemy teoretyczne*, red. J. Bartmiński, B. Boniecka, Lublin 1998.
- Habermas J., *Teoria i praktyka. Wybór pism*, oprac. Z. Krasnodębski, przeł. M. Łukasiewicz, Z. Krasnodębski, Warszawa 1983.

- Horkheimer M., Adorno Th.W., *Dialektyka oświecenia. Fragmenty filozoficzne*, przeł. M. Łukasiewicz, Warszawa 2010.
- Howarth D., *Dyskurs*, przeł. A. Gąsior-Niemiec, Warszawa 2008.
- Jakobson R., *Język i mówienie: kod i przekaz*, przeł. M. Gusin, [w:] *Język, dyskurs, społeczeństwo. Zwrot lingwistyczny w filozofii społecznej*, red. L. Rasiński, Warszawa 2009.
- Karpiński J., *Wprowadzenie do metodologii nauk społecznych*, Warszawa 2006.
- Klawiter A., *Trzy postawy wobec nauki – uczestnik, rozumiejący obserwator, badacz*, „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki” 1989, z. 11.
- Kmita J., *Kultura i poznanie*, Warszawa 1985.
- Kmita J., *Wykłady z logiki i metodologii nauk*, Warszawa 1976.
- Korzyk K., *Prawda w konwencjonalnych metaforach języka polskiego. Preliminaria*, [w:] *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, t. 1, red. J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin 1993.
- Kowalska M., *Dialektyka poza dialektyką. Od Bataille’a do Derridy*, Warszawa 2000.
- Lalewicz J., *Semantyczne wyznaczniki lektury*, [w:] *Problemy odbioru i odbiorcy*, red. T. Bujnicki, J. Sławiński, Wrocław 1977.
- Langer S.K., *Nowy sens filozofii. Rozważania o symbolach myśli, obrzędzie i sztuce*, przeł. A.H. Bogucka, Warszawa 1976.
- Laskowska E., *Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym*, Bydgoszcz 2004.
- Leach E., *Kultura i komunikowanie. Logika powiązań symbolicznych. Wprowadzenie do analizy strukturalnej w antropologii społecznej*, [w:] *Rytuał i narracja*, red. E. Leach, A.J. Greimas, przeł. M. Buchowski, A. Grzegorzczak, E. Umińska-Plisenko, Warszawa 1989.
- March J.G., Olsen J.P., *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*, przeł. D. Sielski, Warszawa 2005.
- Marsh D., Furlong P., *Skóra, a nie sweter: ontologia i epistemologia w politologii*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, red. D. Marsh, G. Stoker, przeł. J. Tegnerowicz, Kraków 2006.
- Nadel-Turoński T., *Metafory matematyczne w teoriach fizycznych*, „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki” 1976, nr 1.
- Niżnik J., *Przedmiot poznania w naukach społecznych*, Warszawa 1979.
- Nowakowska I., *Idea „prawdy jako procesu”. Pewna próba eksplikacji*, „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki” 1989, z. 11.
- Rorty R., *Konsekwencje pragmatyzmu. Eseje z lat 1972–1980*, przeł. C. Karkowski, Warszawa 1998.
- Rorty R., *Obiektywność, relatywizm i prawda. Pisma filozoficzne*, t. 1, przeł. J. Margański, Warszawa 1999.
- Rorty R., *Wstęp do polskiego wydania wyboru esejów Stanleya Fisha*, [w:] S. Fish, *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*, red. A. Szahaj, przeł. K. Abriszewski i in., Kraków 2002.
- Siemek M.J., *Rozum między światłem i cieniem oświecenia*, [w:] M. Horkheimer, Th.W. Adorno, *Dialektyka oświecenia. Fragmenty filozoficzne*, przeł. M. Łukasiewicz, Warszawa 2010.
- Steiner J., Bächtiger A., Spörndli M., Steenbergen M.R., *Deliberative Politics in Action. Analyzing Parliamentary Discourse*, Cambridge 2004.
- Such J., *Dialektyczne wizje świata*, Warszawa–Poznań 1992.
- Śpiewak P., *Ideologie i obywatela*, Warszawa 1991.

- Waśkiewicz A., *Interpretacja teorii politycznej. Spór o metodę we współczesnej literaturze anglosaskiej*, Warszawa 1998.
- Weizsäcker C.F. von, *Jedność przyrody*, wyb. i wstęp K. Maurin, przeł. K. Napiórkowski i in., Warszawa 1978.

Krzysztof CEBUL – dr hab., prof. uczelni, politolog i socjolog; kierownik Katedry Polityki Bezpieczeństwa Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W pracy badawczej zajmuje się: fenomenem władzy politycznej – w tym przede wszystkim zagadnieniem prawomocności władzy; bezpieczeństwem politycznym oraz historią struktur bezpieczeństwa publicznego w Polsce; analizami tekstu i wypowiedzi – główny obszar badań w tym zakresie to analizy programów partii politycznych oraz debat parlamentarnych; metodologią badań społecznych – w tym przede wszystkim uwarunkowaniami i przebiegiem procesów poszerzania przedmiotu badania oraz przedmiotu poznania (podejmowana w tym obszarze refleksja dotyczy następujących zagadnień: kryteriów obiektywizmu naukowego i ostateczności sądów oraz wieloznaczności rzeczywistości i możliwości prowadzenia badań społecznych dla potrzeb praktyki).